№ 9. Piątek, 11 (23) Stycznia 1874. № 9.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie doplaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. —
Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 12 (24) stycznia, — św. Tatiany i Saw. mucz.
W niedzielę, 13 (25) stycznia, — św. Ermiła Strat.
W poniedziałek, 14 (26) stycznia, — św. Otec p. w Sinaje.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 56; zach. o godz. 4 min. 28.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 10 (22) Stycznia 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	759.3	+ 3.1	93	zachodni.
1	761.4	+ 3.7	92	zachodni.
9	762.8	+ 1.8	100	pół.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 12 (24) stycznia, — św. Tymoteusza.
W niedzielę, 13 (25) stycznia, — Nawrócenie św. Pawła.
W poniedziałek, 14 (26) stycznia, — św. Polikarpa bisk.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 11.

* Ich Cesarsko-Królewskie Wysokości Książę Następca Tronu Niemieckiego i Pruskiego z Małżonką i Najjaśniejszy Panujący Książe Sasko-Koburgsko-Gotajski, raczyli przybyć 8 stycznia, o godzinie 3 po południu, do St. Petersburga.

—

* Dnia 8 stycznia, o godzinie 8 wieczorem, przybył do St. Petersburga Jego Królewska Wysokość Książę Następca Tronu Duńskiego.

—

* We wtorek, 8 stycznia, Ich Cesarskim Mościom Najjaśniejszemu Panu i Najjaśniejszej Pani mieli zaszczyt być przedstawionemi następujące osoby: wice-hrabia *Sidney*, lord szambelan Najjaśniejszej Królowej Wiktorji, wice-hrabia *Hinchinbrock*, pułkownik *Bing* — koniuszy i sir John *Cowel*—ochmistrz Dworu Najjaśniejszej Królowej Wiktorji.

—

*Szlachta moskiewska, powodowana uczuciami wdzięczności bez granic, z powodu Najwyższego reskryptu do Ministra Oświecenia Publicznego, w którym wyrażona jest Najwyższa Jego Cesarskiej Mości wola o przyjęciu przez szlachtę udziału w sprawie oświaty ludowej, najpoddanniej przedstawiła Najjaśniejszemu Panu następujący adres:

Najmiłościwszy Monarcho!

Wezwania Waszej Cesarskiej Mości, aby stanąć na straży szkoły ludowej, wierna Wasza szlachta gotowa jest posłuchać z takiem samem ożywieniem, z jakiem niedawno niezaniedbała odpowiedzieć na pamiętne wezwanie do powszechnego obowiązku służby wojskowej.

W ten znaczący czas, szlachta moskiewska doznała szczęścia wyrażenia Waszej Cesarskiej Mości ślubu: „że „będzie zawsze pozostawała na wysokości obowiązków, „jakie będą jej wskazane przez mądrość Waszą, Najjaśniejszy Panie."

Wezwana obecnie do czynnej obrony tych moralnych dobrodziejstw, które tworzą prawdziwą oświatę ludową, szlachta w swej przeszłości czerpie siły potrzebne do wykonania wkładanego na nią obowiązku politycznego, pomagania do rozmnożenia i regularnego rozwoju szkół ludowych. Historja ruskiej szlachty świadczy, że nie rzeczowo-korzystne przywileje stanu, obecnie znoszone przez wielkie przekształcenia Waszej Cesarskiej Mości, ale nadane jej przez dyplom Katarzyny II znaczenie, szlachta stawia wyżej nadewszystko.

Przez wezwanie szlachty ruskiej do udziału w wielkiej sprawie oświaty ludu z woli Waszej Cesarskiej Mości, jednocześnie daje się i początek odżywienia samej instytucji szlachty, przez wkładany odtąd na nią nowy obowiązek.

Oddani bez granic Waszej Cesarskiej Mości, jak ojcowie nasi byli oddani Wielkiej organizatorce instytucji szlacheckiej, składamy przed Tronem Waszym, Najmiłościwszy Monarcho, wynurzenie uczuć najpoddanniejszej, głębokiej wdzięczności szlachty moskiewskiej za nowe wyrażenie Monarszego w niej zaufania i łaski.

Waszej Cesarskiej Mości
wiernopoddani.

Moskwa,
2 stycznia 1874 r.

Podpisano: gubernialny i powiatowi marszałkowie i deputaci szlachty gubernji Moskiewskiej.

Po przeczytaniu tego adresu, Najjaśniejszy Pan raczył Najwyżej rozkazać: podziękować szlachcie moskiewskiej za wyrażone uczucia.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Ustawa o obowiązku służby wojskowej.

(Nawyżej zatwierdzona 1 stycznia 1874 r.)

(*Dalszy ciąg* [1]).

Rozdział VI.

O wyłączeniach, odroczeniach i ulgach pod względem odbywania obowiązku służby wojskowej.

I. *O wyłączeniach i odroczeniach z powodu wad cielesnych.*

42. Z osób podlegających służbie wojskowej w skutku losowania (art. 10), uwalniają się od takowej te, które w skutku wad cielesnych lub chorobliwego zwątlenia, zupełnie są niezdatne do służby wojskowej; z tego wyłączają się jednak umyślnie okaleczający siebie (art. 218), w każdym razie oddawani do wojska.

43. Najmniejsza miara wzrostu do przyjęcia do służby wojskowej w skutku losowania, oznacza się na dwa arszyny i dwa i pół werszka. Wykaz zaś cielesnych wad i chorób, przeszkadzających przyjęciu do służby, oraz instrukcja dla Kompletów do obowiązku służby wojskowej pod względem porządku rewidowania osób które wyciągnęły los, wydają się przez Ministrów Spraw Wewnętrznych i Wojny i Zarządzającego Ministerstwem Marynarki, za wzajemnem pomiędzy nimi porozumieniem, po poprzedniem rozważeniu pomienionych przedmiotów w Radzie Lekarskiej.

44. Przyjęcie do służby osób które okazały się niedostatecznie zmężniałemi, lub cierpiących takie choroby, które nie uznają się za uwalniające zupełnie od służby, oraz osób które nie powróciły do zdrowia po niedawno przebytych chorobach, odracza się na jeden rok. Jeżeli zaś po upływie roku znów będą uznane za osłabione, to wyznaczają się do służby w następnym po tym roku, jeżeli okażą się do niej zdatnymi; w przeciwnym wypadku udziela się im świadectwo o uwolnieniu ich od służby (art. 160 p. 1).

II. *O uwolnieniach z powodu położenia familijnego.*

45. Z powodu położenia familijnego ustanawiają się trzy kategorje uwolnień:

Pierwsza kategorja: a) dla jedynego zdatnego do pracy syna przy ojcu nie zdatnym do pracy lub przy matce wdowie; b) dla jedynego zdatnego do pracy brata, przy jednym lub kilku całkowitych sierotach braciach lub siostrach; c) dla jedynego zdatnego do pracy wnuka, przy dziadku lub babce nie mającycych zdatnego do pracy syna; d) dla jedynego syna w rodzinie, chociażby przy zdatnym ojcu.

Druga kategorja: dla jedynego zdolnego do pracy syna przy ojcu, także zdatnym do pracy, i braciach nie mających ośmnastu lat.

Trzecia kategorja: dla osoby bezpośrednio idącej pod względem wieku za bratem, znajdującym się z powołania w służbie czynnej, lub zmarłym w takowej.

Uwaga 1-a. Dzieci, przybrane za synów przed 10 latami wieku, i pasierbowie u ojczyma lub macochy, nie mających synów, uważają się za dzieci rodzone.

Uwaga 2-a. W rodzinach wyznających wiarę mahometańską, dopuszczającą wielożeństwo, wszystkie dzieci jednego ojca uważają się nierozdzielnie za rodzone, i za jedynego syna uważa się tylko taki, który w całej rodzinie ojcowskiej jest jedynym.

46. Za zdolnych do pracy w rodzinie uważają się mający od ośmnastu do piędziesięciu pięciu lat wieku, z wyjątkiem: a) zupełnie niemających możności pracowania w skutku kalectwa lub chorobliwego zwątlenia; b) zesłanych, c) zaginionych więcej niż od trzech lat, d) będących w czynnej służbie jako niższe stopnie, w wojskach lądowych lub we flocie.

47. Mający prawo do uwolnienia z powodu położenia familijnego, wyznaczają się do służby w porządku wskazanym niżej w artykułach 146 i 152 Ustawy niniejszej w takim tylko razie, jeżeli dla ukompletowania poboru brak innych ludzi, powołanych do losowania.

48. Osoby mające prawo do uwolnień pierwszej lub drugiej kategorji (art. 45), pozbawiają się tego prawa, jeżeli według oznajmienia ojca lub matki, dziadka lub babki, nie służą za podporę rodziny.

49. Jeżeli z rodziny, składającej się z ojca lub matki wdowy z dziećmi, albo z dziadka lub babki z wnukami, albo z starszego brata z małoletniemi sierotami, ubędzie z jakiegokolwiek bądź powodu jedyny zdatny do pracy członek rodziny, to jeden z znajdujących się w służbie członków takiej rodziny, według wyboru najstarszej w rodzinie osoby, uwalnia się z służby czynnej, z wyjątkiem jednak czasu wojennego i czasu zebran instrukcyjnych.

50. Jeżeli w ciągnieniu losów uczestniczyli razem dwaj bracia rodzeni, urodzeni w jednym i tym samym roku, i obydwaj według wyciągniętych numerów losu, powinni wstąpić do służby wojskowej, to ten z nich który wyciągnął wyższy numer, zalicza się do pospolitego ruszenia. Zresztą takim braciom dozwala się zamiana numerów losu.

51. W każdej rodzinie ten jej członek, który ma wstąpić do służby wojskowej według losu, lub znajduje się już w służbie, może być zastąpiony, za dobrowolną zgodą, przez brata rodzonego lub przyrodniego, albo też z jednego ojca lub z jednej matki, albo stryjecznego lub ciotecznego, jeżeli tylko taki brat, pragnący zastąpić drugiego, sam nie podlega powołaniu, nie liczy się w zapasie i ma nie mniej niż dwadzieścia i nie więcej nad dwadzieścia sześć lat wieku. Zastępca obowiązany jest przesłużyć, tak w szeregach wojsk, jak i w zapasie, całkowite ustanowione termina, a zastępowany, wraz z uwolnieniem z wojska, zalicza się do pospolitego ruszenia.

III. *O odroczeniach z powodu położenia majątkowego.*

52. Dla urządzenia interesów majątkowych i gospodarskich dozwala się odraczać, lecz nie na więcej jak na dwa lata, wstąpienie do służby osób, zarządzających osobiście własnym majątkiem nieruchomym, lub należącym do nich handlowym fabrycznym lub przemysłowym zakładem, z wyjątkiem jednak zakładów trudniących się detalicznie sprzedażą trunków gorących (Ust. o opł. od Tr. art. 301 w przedł. z 1869 r. i uwaga do niego). Takie odroczenia nie zaliczają się do ogólnego terminu służby.

IV. *O odroczeniach i uwolnieniach z powodu wykształcenia.*

53. Wychowańcy zakładów naukowych wymienionych w dodatku do niniejszego artykułu, powołują się do wykonania obowiązku służby wojskowej po dojściu do oznaczonego na to czasu (art. 11) na równi z innymi; lecz dla ukończenia wykształcenia, wstąpienie ich do służby wojskowej, według wyciągniętego losu, w razie oznajmionego przez nich życzenia, odracza się:

1. Do dojścia do dwudziestu dwóch lat wieku: kształcącym się w zakładach naukowych drugiej kategorji i wychowańcom Cesarskiej Akademji sztuk, Moskiewskiej szkoły malarstwa, rzeźbiarstwa i budownictwa, St. Petersburgskiego i Moskiewskiego Konserwatorjum, Cesarskiego Ruskiego Towarzystwa Muzycznego i nauczycielskich instytutów, seminarjów i szkół (patrz dodatek do niniejszego artykułu).

2. Do dojścia do dwudziestu czterech lat wieku: wychowańcom duchownych prawosławnych, ormiańsko-gregorjańskich i rzymsko-katolickich seminarjów, oraz kształcącym się w szkołach żeglarskich różnych nazw.

3. Do dojścia do dwudziestu pięciu lat wieku: wychowańcom Moskiewskiej szkoły malarstwa, rzeźbiarstwa i budownictwa, którzy otrzymali srebrny medal przed dojściem do 22 lat wieku i dalej pobierają artystyczne wykształcenie w szkole, oraz uczniom klasy śpiewu, Petersburgskiego i Moskiewskiego Konserwatorjum Cesarskiego Ruskiego Towarzystwa Muzycznego, którzy otrzymali atestat przed dojściem do 22 lat wieku i dalej pobierają artystyczne wykształcenie w Konserwatorjum.

4. Do dojścia do dwudziestu ośmiu lat wieku: wychowańcom duchownych prawosławnych i rzymsko-katolickich akademij; osobom wybranym, po ukończeniu kursu uniwersyteckiego, do przysposobienia się na posady profesorów i wychowańcom Cesarskiej Akademii Sztuk, którzy otrzymali srebrny medal przed dojściem do 22 lat wieku i dalej pobierają artystyczne wykształcenie w Akademji.

54. Wszyscy kształcący się w wymienionych w poprzednim 53 artykule zakładach naukowych, mają prawo oznajmić, nie później jak na dwa miesiące przed powołaniem do losowania, o życzeniu odbycia obowiązku służby wojskowej, na prawach ochotników. Ci, którzy o tem oznajmili, uwalniając się od losowania, korzystają z wyżej przytoczonych odroczeń dla ukończenia kursu nauk.

55. Osoby, które ukończyły z korzyścią kurs w prawosławnych duchownych akademjach i seminariach, korzystają po ukończeniu kursu z rocznego odroczenia, dla wstąpienia do zawodu duchownego, uwalniającego od obowiązków służby wojskowej (art. 62).

56. Dla osób, które doszły do niżej wskazanych stopni wykształcenia, przy odbywaniu przez nie obowiązku służby wojskowej według losowania, ustanawiają się skrócone termina służby na następujących podstawach:

1. Ci, którzy ukończyli kurs w uniwersytetach i innych zakładach naukowych pierwszej kategorji, lub zdali odpowiedni egzamin, pozostają: w służbie czynnej—sześć miesięcy, a w zapasie armji—czternaście lat i sześć miesięcy.

2. Ci, którzy ukończyli kurs sześciu klas gimnazjów lub szkół realnych, albo drugiej klasy duchownych seminarjów, albo też kurs innych zakładów naukowych drugiej kategorji, oraz ci, którzy zdali odpowiedni egzamin, pozostają: w czynnej służbie — rok i sześć miesięcy, a w zapasie armji—trzynaście lat i sześć miesięcy.

3. Ci, którzy ukończyli kurs lub zdali egzamin z umiejętności kursu zakładów naukowych trzeciej kategorji pozostają: w czynnej służbie — trzy lata, a w zapasie armji—dwanaście lat.

4. Mający świadectwo o umiejętności kursu elementarnych szkół ludowych, określonego przez ustawę 14 lipca 1864 roku, lub kursu innych zakładów naukowych czwartej kategorji, pozostają: *a*) przy wyznaczeniu do wszystkich wojsk (z wyjątkiem wymienionych niżej w punkcie *b*): w czynnej służbie — cztery lata, a w zapasie armji— jedenaście lat; i *b*) przy wyznaczaniu do wojsk konsystujących w Turkiestańskim okręgu wojskowym, w obwodach: Siemipałatyńskim, Zabajkalskim, Jakuckim, Amurskim i Nadmorskim, oraz przy wyznaczeniu do floty: w czynnej służbie — sześć lat, a w zapasie armji—cztery lata.

Uwaga. Świadectwa o umiejętności kursu zakładów naukowych czwartej kategorji, po należytem o tem przeświadczeniu się, na zasadzie oddzielnych przepisów, układających się przez Ministerstwo Oświecenia Publicznego, po porozumieniu się z Ministerstwem Wojny i IV Wydziałem Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji, udzielają się przez powiatowe Rady szkolne, a gdzie ich nie ma—przez Rady Pedagogiczne szkół.

57. Od osób pochodzenia nie ruskiego, które kształciły się w szkołach ludowych lub takich zakładach naukowych, w ktorych wykład języka ruskiego nie jest obowiązujący, dla nadania im prawa do skróconych terminów służby z powodu wykształcenia (art. 56) wymaga się, oprócz umiejętności kursów szkolnych, umiejętność biegłego i z zrozumieniem czytania i czytelnego pisania po rusku. Poświadczenia o tem mogą być udzielane przez Rady Pedagogiczne wszystkich rządowych zakładów naukowych wydziału Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

58. W razie wstąpienia do wojska według losowania, osoby pomienione w punktach 1 i 2 artykułu 56 (z wyjątkiem medyków, weterynarzy i farmaceutów, odbywających obowiązek służby wojskowej w zawodach, odpowiednich ich specjalności) wyznaczają się do niefrontowych obowiązków i komend nie inaczej, jak za ich zgodą. Te zaś z pomienionych osób, które z powodu wad cielesnych lub chorobliwego zwątlenia nie będą w stanie odbywać służby we froncie, całkowicie uwalniają się ze służby.

59. Osobom wskazanym w punktach 1 i artykułu 56, dozwala się: 1) wstępować do wojska po ukończeniu kursu lub zdaniu egzaminu, nie czekając czasu oznaczonego na dokonanie powoływań (art 14); termin ich służby w takim razie oblicza się według przepisu zawartego w punkcie *b* artykułu 19; 2) wstępować do tych lub owych oddziałów, według ich wyboru, z zastrzeżeniem jednakże, aby ogólna liczba takich osób w każdym oddziale nie przenosiła normy, ustanowionej przez Ministerstwo Wojny.

60. Z osób podlegających powołaniu w miejscowościach wyznaczonych do kompletowania floty (art. 15 p. 1 i art. 16), młodzi ludzie pomienieni w punktach 1, 2 i 3 artykułu 56, z wyjątkiem tych, którzy ukończyli kurs w morskich zakładach naukowych, nie wyznaczają się na służbę do floty bez własnego ich życzenia, lecz oddają się do wojsk lądowych. Pomienione osoby, przy wstąpieniu za ich życzeniem do floty, obowiązane są przesłużyć trzy lata w służbie czynnej, i siedm lat w zapasie.

61. Dla wstępujących do floty według losowania niżej wskazanych osób, oznaczają się następujące termina służby:

1. Ci którzy uzyskali według egzaminu stopień szypra odległej lub nadbrzeżnej żeglugi, albo sternika odległej żeglugi, pozostają: w czynnej służbie—dwa lata, a w zapasie—ośm lat.

2. Ci, którzy uzyskali według egzaminu stopień sternika nadbrzeżnej żeglugi pozostają: w służbie czynnej—trzy lata, a w zapasie—siedm lat.

V. *O wyłączeniach z powodu zawodu i rodzaju zatrudnień.*

62. Uwalniają się od obowiązku służby wojskowej:

1. Kapłani wszystkich wyznań chrześcjańskich—i

2. Prawosławni psalterzyści, którzy ukończyli kurs w duchownych akademjach i seminarjach i w duchownych szkołach. Ale osoby, które opuściły miejsce psalterzysty przed upływem sześciu lat od czasu uwolnienia, z powodu tego miejsca, od służby wojskowej, pociągają się do wykonania obowiązków służby wojskowej, z obowiązkiem przebycia w służbie czynnej i w zapasie, terminów odpowiednich ich wykształceniu; ci zaś którzy opuścili służbę kościelną po upływie sześciu lat, zaliczają się wprost do zapasu do trzydziestu sześciu lat wieku.

63. Niżej wymienione osoby, jeżeli wyciągają los, pociągający za sobą ich wstąpienie do stałych wojsk, uwalniają się od służby czynnej w czasie pokoju i zaliczają się do zapasu armji na lat piętnaście:

1. Posiadający stopień doktora medycyny lub lekarza, magistra nauk weterynaryjnych lub farmacji, albo weterynarza, jeżeli nie podlegają, według ustaw zakładów, w których otrzymali wykształcenie, obowiązkowej służbie w wydziale Wojny.

2. Stypendyści Cesarskiej Akademji Sztuk, wysłani za granicę kosztem skarbu dla udoskonalenia się w artystycznem wykształceniu.

3. Wykładający w zakładach naukowych, tak wymienionych w dodatku do art. 53, jak i we wszystkich w ogóle rządowych zakładach naukowych, nie wykazanych w pomienionym dodatku, przedmiota które według ustaw tych zakładów powinny być wykładane, oraz etatowi guwernerowie i etatowi ich pomocnicy w zakładach naukowych przez rząd utrzymywanych, lub ustawy których są przez rząd zatwierdzone. Ale do czasu upływu sześciu lat od czasu zaliczenia do zapasu, pomienione osoby obowiązane są corocznie składać do właściwego Kolegjum do obowiązku służby wojskowej poświadczenie ich zwierzchności, że nie opuścili odpowiednich ich zawodowi zatrudnień; te zaś, które opuściły te zatrudnienia przed oznaczonym czasem, powołują się do służby czynnej na termin, odpowiedni ich wykształceniu.

Uwaga. Wykładający w szkołach żeglarskich, jeżeli należą do kategorji ludzi, wyznaczonych do kompletowania floty, zaliczają się do zapasu floty, na termin dziesięcioletni.

64. Uwalniają się od czynnej służby w czasie pokoju i zaliczają się do zapasu floty na termin dziesięcioletni następujące osoby, jeżeli wyciągną los, pociągający za sobą ich wstąpienie do służby:

1. Szyprowie i sternicy odległej lub nadbrzeżnej żeglugi i inżynierzy mechanicy kierujący maszyną statku, jeżeli takowe osoby zajmują odpowiednie posady na morskich statkach handlowych żeglujących pod ruską flagą.

2. Locmani i ich uczniowie, mający według postanowień prawo do tego zawodu.

Ale te z pomienionych osób (punkta 1 i 2), które w ciągu dziesięcioletniego terminu, nie więcej jak podczas jednej żeglugi nie będą spełniały obowiązków odpowiednich ich zawodowi, powołują się do czynnej służby we flocie na termin siedmioletni, z zaliczeniem jednak do tego terminu, czasu przebytego w wykonywaniu specjalnych obowiązków swego zawodu.

[1]) Patrz Nr. 8 *Dzien. Warsz.*

65. Oznaczone w art. 18 i w punkcie 4 art. 56 termina służby czynnej we flocie skracają się, z powiększeniem o odpowiednią liczbę lat terminu pozostawania w zapasie floty:

1. Tym którzy służyli nie mniej niż dwie żeglugi jako majtkowie na statkach wielkiej i odległej żeglugi, lub jako maszyniści na statkach parowych—o dwa lata.

2. Tym którzy służyli nie mniej niż dwie żeglugi jako majkowie na statkach morskich małej żeglugi i nadbrzeżnych, lub jako palacze na statkach parowych —o jeden rok.

66. Dla służących jako majtkowie na morskich statkach ruskiej floty handlowej, oraz jako maszyniści lub palacze na wszystkich statkach parowych tejże floty, odracza się, w czasie pokoju, wstąpienie do służby wojskowej, według losu, do czasu upływu terminu zawartych przez ich umów, ale w każdym razie nie dalej jak do dwudziestu pięciu lat wieku. Czas przebyty przez te osoby na statkach floty handlowej, po wyciągnięciu losu, a przed wstąpieniem do służby, zalicza się im do terminu, oznaczonego do zostawania w zapasie floty, według obrachunku dwóch lat służby prywatnej, za rok pozostawania w zapasie floty. (*D. c. n.*)

—

* Przez Najwyższy ukaz imienny wydany do Senatu Rządzącego, 1 stycznia r. b., wice-dyrektorowi Departamentu Rolnictwa i Przemysłu Wiejskiego Ministerstwa Dóbr Rządowych, rzeczywistemu radcy stanu *Wieszniakowowi*, Najmiłościwiej rozkazano być dyrektorem tego Departamentu.

—

* W Najwyższych rozkazach w wydziale Ministerstwa Oświecenia Publicznego:

1) 28 grudnia 1873 roku, awansowani zostali: za odznaczenie się w służbie: na rzeczywistego radcę stanu: dyrektor warszawskiego VI gimnazjum męzkiego, radca stanu *Beckman;* na radców stanu: radcowie kolegjalni: naczelnik chołmskiej dyrekcji naukowej *Markow*; nauczyciel warszawskiego III gimnazjum męzkiego *Izdebski*; nauczyciel warszawskiego I progimnazjum męzkiego *Skupiewski;* nauczyciel warszawskiego III gimnazjum żeńskiego, radca dworu *Timajew* i niemający rang: naczelnik siedleckiej dyrekcji naukowej *Rublewski* i dyrektor warszawskiego I gimnazjum męzkiego *Kryżanowski.*

2) 1 stycznia r. b., awansowany został na rzeczywistego radcę stanu, były naczelnik kaliszskiej dyrekcji naukowej, radca stanu *Berg.*

—

* *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do policji wykonawczej, za Nr. 364 i 1 wydanym, zamieszczono:* Na zasadzie istniejących przepisów, skargi osób prywatnych, przeciwko zostającym w służbie wojskowej, powinny być zanoszone do bezpośredniej ich Władzy, która po rozpoznaniu skargi, jeżeli takowa okaże się zasadną, wydaje rozporządzenie w celu zadosyć uczynienia suplikantowi, w przeciwnym zaś razie, skarga pozostawioną zostaje bez skutku i o tem zawiadamia się podającego za pokwitowaniem, nadto osoba niezadowolona z uczynionego rozporządzenia, ma prawo wnieść skargę do wyższej Władzy w porządku hierarchicznym.

Tymczasem mieszkańcy Królestwa Polskiego, po większej części, że skargami zanoszonemi na osoby zostające w służbie wojskowej, udają się bezpośrednio do JW. Namiestnika w Królestwie i Głównodowodzącego wojskami warszawskiego wojennego okręgu, w skutek czego, sztab okręgu, gdzie wspomnione skargi do rozpoznania odsyłane bywają, przeciążony bywa zbyteczną korespondencją, ponieważ skargi takowe po większej części okazują się przesadzonemi lub też zupełnie bezzasadnemi, nadto zdarza się często, że wojskowych przeciwko którym została podana skarga wcale nie ma i nie było na służbie w oddziale wojsk wskazanych przez suplikanta.

Po przedstawieniu wyż wzmiankowanych okoliczności przez Naczelnika Sztabu wojsk Warszawskiego wojennego okręgu, JW. Głównodowodzący Jenerał-Feldmarszałek w Królestwie, rozkazać raczył podać do wiadomości publicznej, ażeby osoby prywatne ze skargami przeciwko zostającym w służbie wojskowej, udawały się do bezpośredniej ich władzy, a dopiero następnie do wyższej w porządku hierarchicznym zwierzchności; skargi te zanoszone być winny w takich tylko razach, kiedy na pierwotne ich zażalenie ze strony najbliższej zwierzchności, w znacznym przeciągu czasu nie nastąpi żaden skutek, albo też będzie wydana decyzja niezadawalniająca podającego.

Nadto w skargach zanoszonych do wyższej zwierzchności, suplikanci zamieszczać powinni, kiedy mianowicie zanosili podanie do bezpośredniej władzy oskarżonego i jaka nastąpiła decyzja, w której nie są zadowoleni.

—

* *Rząd Gubernialny Warszawski.*—W mieście Warszawie, w powiecie Warszawskim: na folwarku Ożarów gminy Ożarów w mieście Nowym Dworze, we wsi Saska Kępa gminy Wawer, i we wsi Groty gminy Blizne, oraz w powiecie Nowo-Mińskim w osadzie Karczew, pojawiła się **zaraza bydlęca księgosuszem zwana;** ustała zaś ta zaraza we wsi Mokotowie gminy Mokotów.

O czem rząd gubernialny warszawski podaje do wiadomości powszechnej, nadmieniając, że władzom miejscowym poruczono przedsięwziąść właściwe środki ostrożności dla zapobieżenia szerzeniu się zarazy.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W Sieradzu, w gubernji kaliskiej, przed niedawnym czasem otwarta została **4-ro klasowa prywatna szkoła,** pod przewodnictwem p. Latour. Mieszkańcy miasta i okolicy, którzy funduszami swemi przyczynili się do powstania tego zaksadu, chętnie też z niego korzystają, posyłając dzieci do tej szkoły. Pomimo bowiem niedawnego istnienia, liczba uczniów przechodzi już cyfrę ośmdziesięciu. (*Wiek.*)

—

* **Z powiatu mławskiego** piszą do *Gaz. Rol.*: Od kilku tygodni ciągłe i bardzo ożywione powiat tutejszy prowadzi odstawy zboża do Prus. Szczególnie w Mławie, jako punkcie skupu dla tutejszego, oraz prasnyskiego i ciechanowskiego powiatów, głównie na Prusy prowadzącej handel odbytu, ruch ten widoczny. Ztąd co dzień kilka lub kilkanaście furgonów frachtowych, oraz para dziesiątków furmanek ciągną z ładunkiem dwoma traktami, drogą bitą do Niborka (Neidenburg) i zwyczajną do Działdowa (Soldau). Kilkanaście dni mieliśmy takich, że zapasy w Mławie wyczerpane zostały, albowiem przeszło sto fur i furgonów zabrało na raz ładunek. Głównie żądanem jest żyto, które obecnie tu stoi po rs. 5 kop. 40 za korzec. Kto nie spieszył ze sprzedażą, pięknie teraz na tych cenach wychodzi, mało jednak między rolnikami jest takich, co zapasy dłuższy czas w spichrzach dotrzymać mogli.

—

* **Z powiatu mazowieckiego,** w gubernji łomżyńskiej, piszą do *Tygod. Roln.*: Oddawna nie mieliśmy tak sprzyjającej pory w czasie zasiewów ozimych, jak w roku bieżącym; przyiazna również pora w czasie uprawy,—wszystko to obiecuje pomyślność przyszłych zbiorów; jeżeli rozmaite okoliczności, zwłaszcza wiosną, i czas plonowania przyjaznemi będą, sowicie mogłyby się trudy rolnika nagrodzić, które od kilkunastu lat po sobie idących nie przynosiły pożądanych rezultatów. Ceny zboża stale się trzymają, i z pewnością powiedzieć można, że nim nowe zbiory nastąpią, znacznie się podniosą, zapasy bowiem zupełnie są wyczerpane, a potrzeby znacznie tak w kraju jak zagranicą zwiększone. Dziś wielu już po dopełnienionym ozimym zasiewie, zaczyna przednowek, ograniczając się na konsumcji gnijących kartofli, lub resztek niedorodnego ziarna; podczas gdy w tej porze innych lat, targi miejscowe napełnione były wozami z produktem zbożowym, dziś ciż sami, którzy sprzedawali, już często dają się spostrzegać z pustemi workami, napróżno szukając jakiej ćwiartki zboża, aby nią konieczne potrzeby życia zaspokoić.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Niedawno wyszło z pod prasy sprawozdanie dyrekcji warszawskiego Towarzystwa kredytowego miejskiego za trzeci rok jego istnienia (od 19 września (1 października) 1872 r. do 19 września (1 października) 1873 r.). Z tego sprawozdania, pomiędzy innemi, okazuje się, że trzeci finansowy rok istnienia Towarzystwa był równie przyjaznym jak i dwa poprzednie. W istocie, w epoce tej sfera zatrudnień znacznie się rozszerzyła; powiększyła się liczba współuczestników w skutku udzielenia nowych pożyczek; zapasowy kapitał Towarzystwa doszedł do znacznej cyfry i dokonane były dwie nowe ważne operacje — pierwsze losowanie z umorzeniem listów zastawnych 1-ej emisji i udzielanie pożyczek listami zastawnemi drugiej emisji.

Wykonanie blankietów listów zastawnych (2 emisji) poruczone było przez Dyrekcię Towarzystwa warszawskiemu zakładowi litograficznemu Maksymiljana Fajansa, który wyrobił i w swoim czasie dostarczył 16,250 blankietów listów zastawnych na 7,012,500 rub., z arkuszami kuponów na 10 lat; w ogólnej liczbie przysposobionych blankietów było: 1,000 rublowych 3,500 sztuk; 500 rublowych 4,000; 250 rublowych 4,250 i 100 rublowych 4,500 sztuk.

W sprawozdawczym roku finansowym po raz pierwszy zaczęły być składane deklaracje i żądania udzielenia dodatkowych pożyczek; żądania te były usprawiedliwiane przez rozchody na nową budowlę, przybudowanie do już istniejących zabudowań lub też restaurację i meliorację, już zastawionych w Towarzystwie domów. Pod względem pożyczek dodatkowych, nie mogło być żadnej trudności, ponieważ pożyczki tego rodzaju przewidziane były art. 109 ustawy Towarzystwa. Następnie powstała wątpliwość, czy można udzielać pożyczki dodatkowe na zastawione już w Towarzystwie domy, w razie ich restauracji i doprowadzenia do lepszego stanu? Kwestję tę rozstrzygnęła dyrekcja w następujący sposób: meljoracje zastawionych w Towarzystwie nieruchomości, mogą dać dłużnikowi prawo do starania się o dodatkową pożyczkę tylko w tym wypadku, jeżeli meljoracje dokonane są w budowli murowanej i podniosły jej wartość, a zarazem dochód z niej przynajmniej o $^1/_6$ część.

W sprawozdawczym roku finansowym w osobistym składzie dyrekcji nie zaszły żadne zmiany; w okresie sprawozdawczym miała ona 40 posiedzeń i oprócz tego 8 łącznie z komitetem nadzorczym. Z dziennika interesów wchodzących dyrekcji okazuje się, że załatwiła ona w roku sprawozdawczym 6,019 interesów. W archiwum dyrekcji w początku roku sprawozdawczego było 953 woluminów akt, nie licząc dokumentów kasowych; w ciągu roku przybyło 166, tak że 18 (30) września 1873 r., w archiwum dyrekcji była w ogóle 1,119 woluminów akt.

Nadzwyczajne rewizje kasy Towarzystwa w roku sprawozdawczym odbyte były dwa razy: 26 stycznia (7 lutego) 1873 r.—przez dyrekcję Towarzystwa i 16 (28) sierpnia tegoż roku przez prezesa komitetu nadzorczego z udziałem jednego z członków dyrekcji. Kasa Towarzysta obydwa razy zastana była w należytym porządku.

W roku sprawozdawczym formalnych przystąpień do Towarzystwa, tak nowych, jak i zaszłych w potwierdzeniu poprzednich tymczasowych deklaracij było w ogóle 177, żądań dodatku do pożyczek, już wyznaczonych i udzielonych, albo jeszcze nie otrzymanych przez dłużników, podano 24, razem 201; a ponieważ z poprzedniego roku finansowego liczyło się niewykonanych żądań o udzielenie pożyczek 33, przeto w roku sprawozdawczym w ogóle przystąpień do Towarzystwa, podlegających roztrząśnięciu było 234. Z tej liczby cofnięte było 7 deklaracij, roztrząsnęła dyrekcja do 18 (30) września 1873 roku—229; pozostało niezałatwionych 5, te ostatnie nie mogły być załatwione z powodu niedostarczenia przez właścicieli domów wszystkich potrzebnych dokumentów. Szczegółowe oglądanie i sprawdzanie na miejscu przez komisje szacunkowe, stosownie do § 104 ustawy, dokonane były w 168 nieruchomościach. Wszystkie przedstawienia tych komisij sprawdzone były pod względem technicznym przez oddzielnego budowniczego. Współuczestnicy Towarzystwa, zaproszeni do składu komisij szacunkowych, nie zażądali za swe prace żadnego wynagrodzenia od Towarzystwa, członkom zaś budowniczym komisij szacunkowych wypłacono wynagrodzenia 2,650 rub. 78$^1/_2$ kop. Budowniczemu, który dokonywał sprawdzenia przedstawień komisij szacunkowych, wypłacono 160 rub. 75 kop.

W sprawozdawczym roku finansowym dyrekcja wyznaczyła nowych pożyczek 1,638,900 rub. na zastaw 198 nieruchomości. Oprócz tego, z powodu przybudowań i melioracij, dokonanych w zastawionych już w Towarzystwie nieruchomościach, dyrekcja wyznaczyła uzupełniających pożyczek 138,800 rub. na 21 nieruchomości, i dodatkowych pożyczek 20,500 rub. na 3 nieruchomości. Tym sposobem ogólna suma wyznaczonych przez dyrekcję pożyczek, wynosiła w roku sprawozdawczym 1,797,800 rub.

Na decyzje dyrekcji w przedmiocie wyznaczenia pożyczek podano 97 skarg; z nich komitet nadżorczy pozostawił bez skutku 59 skarg, a uznał za usprawiedliwione 38, co do których wyznaczone przez dyrekcję pożyczki w kwocie 405,800 rub. srebr., zwiększone zostały przez komitet o 61,800 rub. sr. W taki sposób w ogóle w sprawozdawczym roku wyznaczono pożyczek 1,859,600 rub. zamiast żądanych przez właścicieli domów 2,591,950 rub. powiększone zostały przez komitet o 61,000 rub. A ponieważ wyznaczone w dwóch poprzednich latach na zastaw 822 nieruchomości pożyczki wynosiły 9,076,400 rub., przeto suma wszystkich pożyczek, wyznaczonych przez dyrekcję Towarzystwa od początku jego istnienia do 18 (30) września 1873 roku włącznie, wynosi 10,936,000 rub.

W dziesięciu zastawionych nieruchomościach, w roku sprawozdawczym zaszły pożary; sprawione przez nie uszkodzenia okazały się w ogóle nieznacznemi; wynagrodzenia, wyznaczone przez Magistrat m. Warszawy, za straty w skutku pożaru, wynosiły najniższe 10 rub., najwyższe 337 rub. 50 kop., na jedną nieruchomość, a na wszystkie dziesięć razem 1,082 rub. 50 kop. Dyrekcja przekonawszy się, że uszkodzenia, sprawione przez pożary, wcale nie wpłynęły na bezpieczeństwo pożyczek udzielonych przez Towarzystwo, i że znaczna część tych uszkodzeń już została naprawiona, zgodziła się na wypłacenie poszkodowanym w skutku pożarów właścicielom domów wynagrodzeń, przyznanych im przez Magistrat. W ciągu roku średni kurs biletów zastawnych 1 emisji na giełdzie warszawskiej był 89 rub. 49$^2/_3$ kop. za 100 rub., a listów 2 emisji 88 rub. 69 kop.

W roku sprawozdawczym Ministerstwo Finansów udzieliło upoważnienie do przyjmowania listów zastawnych miasta Warszawy na kaucję przy entrepryzach i dostawach rządowych według następującego kursu, w pierwszem półroczu 1873 r. po 76%: a w drugiem półroczu po 75%.

Wszystkie pożyczki udzielone przez Towarzystwo zabezpieczone są na pierwszem miejscu hypotek 754 nieruchomości zastawionych w Towarzystwie, wartość których, według technicznego oszacowania dokonanego przez komisje szacunkowe, oznaczona jest na 27,388,642 rub. Ogólny dochód roczny z tych nieruchomości oznaczony był na 2,696,983 rub.

W zeszłym roku dyrekcja Towarzystwa wniosła podanie do władzy wyższej, aby pożyczkom Towarzystwa nadane było pierszeństwo hypoteczne przed pożyczkami miejskiemi w tych nieruchomościach, które są obciążone pożyczkami miejskiemi różnych nazw i zastawiają się w Towarzystwie. Przychylenie się do tego podania uznane było jednak za niemożliwe w obec tego, że według przepisów istniejących co do pożyczek miejskich, takowe powinny zajmować pierwsze miejsce na hypotece. Okoliczność ta nie przeszkodziła jednak właścicielom domów, których nieruchomości obciążone są pożyczkami miejskiemi, przystępować do Towarzystwa, w miarę stopniowo zmniejszającego się długu miejskiego, pozostałą część którego spłacają od razu pożyczką braną od Towarzystwa.

—

* **Instytucja pomocy lekarskiej i wsparć oraz manipulacji funduszów składanych przez rzemieślników, pracujących w zakładach „Akcyjnego Towarzystwa Przemysłowego p. f. Lilpop, Rau i Loewenstein" w Warszawie.** Z początkiem roku bieżącego, z chwilą przejścia wielkich zakładów Lilpopa, Rau i Spółki na własność Towarzystwa akcyjnego, zaprowadzono ważne w tych zakładach zmiany, mające na celu poprawienie losu robotników. Wiadomo, że nawet pośród więcej oświeconych warstw społeczeństwa naszego, nie rozwinęło się jeszcze poczucie potrzeby zgromadzenia sobie jakiego funduszu na wypadek choroby lub śmierci. Jeżeli gdzie jednak, to właśnie w klasie robotniczej, niepamiętanie o smutnej przyszłości i nieszczęśliwych losu zrządzeniach, częstokroć doprowadza biednego rzemieślnika do tego, że w razie choroby rodziców, żony lub dziecka, nie ma im za co pomocy lekarskiej zapewnić, a w razie śmierci, nie ma funduszów na pogrzeb. Już od dawna w większych fabrykach warszawskich urządzono robotnicze kasy pomocy lekarskiej i wsparcia, do której, jak w fabrykach Lilpopa. Raua i Spółki, w myśl ustawy z 1871 roku, strącano od dwutygodniowego zarobku po 30 kopiejek czeladnikowi, a po 20 kopiejek uczniowi.

Obecnie wyżej wspomnione Towarzystwo, z dniem 1 stycznia 1874 roku wzięło na siebie udzielanie pomocy lekarskiej i wsparcia, a natomiast zamierza utworzyć instytucję, której celem będzie ułatwianie pracującym zebrania sobie funduszu dla zabezpieczenia się od wypadków losowych. Nim przyjdziemy do zastanowienia się nad tą instytucją, podamy szczegóły ustawy, dotyczącej pomocy lekarskiej i wsparć rzemieślników, zaczerpnięte z odezwy zarządu zakładów do werkmajstrów we wszystkich warsztatach.

Uczestnikiem tej instytucji jest każdy przyjęty do zakładu w charakterze rzemieślnika, ucznia albo pomocnika. Lekarz zakładów będzie w godziniach oznaczonych przyjmował chorych i w samych zakładach i udzielał im pomocy lekarskiej; felczerzy zaś zakładów pełnić będą nadal swoje obowiązki. Przed godziną oznaczoną na wizytę lekarską, felczer obchodzić będzie warsztaty, i wtenczas każdy potrzebujący zasięgnąć rady lekarskiej, udać się winien do felczera, bądź dla otrzymania pomocy w wypadkach mniejszej wagi, bądź też po bilet, za którym przez lekarza przyjęty zostanie. Od lekarza zależy kwalifikowanie, czy chory ma przez pewny czas leczyć się w domu, albo się na kurację udać do szpitala. W pierwszym wypadku lekarz na wydanym kwicie oznaczy, ile ma dni pozostać w domu. Po upływie tego czasu, chory musi się stawić u lekarza dla uzyskania dalszej prolongaty, a w razie niemożności wychodzenia z domu, uwiadomić o swym stanie lekarza albo felczera. Chory, leczący się w domu, będzie otrzymywał przez czas choroby (z wyjątkiem trzech pierwszych dni, które nie dają prawa do pieniężnego zasiłku): po 30 kop. dziennie jeżeli jest czeladnikiem lub majstrem, a po 20 kop. jeżeli jest pomocnikiem lub uczniem. Jeżeli choroba trwa dłużej nad trzy tygodnie, zasiłek pieniężny może być zwiększony na zasadzie uznania lekarza, dziennie dla czeladnika do 50 kop., a do 35 kop. dla ucznia albo pomocnika. Za robotników, którzy z polecenia lekarza leczą się w szpitalu, zarząd ma płacić koszta pobytu w szpitalu, i niezależnie od tego będzie wypłacał choremu po kop. 10 dziennie jeśli jest czeladnikiem, a po kop. 5 jeśli jest uczniem albo pomocnikiem. Jeżeli chory pozostaje w szpitalu dłużej niż trzy tygodnie, zasiłek pieniężny może być podniesiony dla czeladnika do 20 kop. dziennie, a dla ucznia albo pomocnika do 10 kop. Wszelako chorym, leczonym w szpitalu, zapomoga pieniężna ma się udzielać tylko w tym razie, jeżeli mają rodzinę, to jest żonę lub dzieci albo też jeżeli utrzymują rodziców. W zasadzie, zapomoga pieniężna dla rodziny rzemieślnika udziela się tylko przez dwa miesiące, w wyjątkowych tylko okolicznościach bywa przedłużana do miesięcy czterech. Nadto, zarząd nie uchyla się od dawania nadzwyczajnych zapomóg robotnikom zasłużonym i zdolnym; w tych jednak razach pozostawia sobie zupełną swobodę. Jeżeli robotnik umrze, na ręce najbliższej rodziny wypłaconą będzie zapomoga na koszta pogrzebu w kwocie rs. 15 jeżeli zmarły był czeladnikiem, a rs. 7$^1/_2$ jeżeli był pomocnikiem lub uczniem. Zarząd instytucji pomocy lekarskiej i wsparć rzemieślniczych składa się z lekarza, kasjera fabryki i kontrolera specjalnie wyznaczonego do tych obowiazków. Obowiązkiem zaś tego zarządu jest składanie z koncem każdego roku rachunków i układanie na rok następny budżetu. O ile nam wiadomo, budżet na rok bieżący ma 10,000 rubli wynosić.

Wspomnieliśmy już wyżej, że zarząd towarzystwa akcyjnego, powodowany chęcią zapewnienia robotnikom zbierania funduszów dla zabezpieczenia ich przyszłośc od wypadków losowych, nieprzewidzianych nieszczęść albo utraty roboty, postanowił specjalną w tym celu instytucję utworzyć. Że jednak bez przymusu nie możnaby robotników do tego nakłonić, zarząd za obracany dawniej fundusz na kasę pomocy lekarskiej, będzie każdemu robotnikowi osobną książeczką kasy oszczędności nabywał, a pieniądze z zarobków dwutygodniowych strącane wnosił do kasy oszczędności. Dotychczasi składka na kasę pomocy lekarskiej wynosiła średnio blisko 3 kopiejki od każdego rubla. Stosunek ten ma być obecnie zmieniony wedle następującej tabelki:

od zarobku do rs. 7 na dni 14 potrąca się kop.	15
„ „ do „ 7 kop. 1 do rs. 10 „	30
„ „ „ 10 „ „ „ 15 „	45
„ „ „ 15 „ „ „ 20 „	60
„ „ „ 20 „ „ „ 25 „	75
„ „ „ 25 „ „ „ 30 „	90
„ „ „ 30 „ „ „ 35 „	105
„ „ „ 35 „ „ „ 40 „	120
„ „ „ 40 „ „ „ 45 „	135
„ „ „ 45 „ „ „ 50 „	150

i tak dalej od każdych pięciu rubli zarobku więcej 15 kop.

Wszystkie książecki kasy oszczędności będą się znajdowały w kasje fabrycznej; robotnik opuszczający fabrykę, zgłaszać się winien po odbiór książeczki do właściwego kontrolera, kontroler wydaje książeczkę, i robotnik może zaraz podnieść fundusz na jego udział uzbierany. Ponieważ jednak mogłyby się przytrafiać nadużycia, mianowicie, że robotnik bez sprawiedliwego powodu chciałby podnieść fundusz z kasy oszczędności, aby go stracić, kontrolera obowiązkiem jest przyjmowanie żądań robotników o wydanie im książeczek i przedstawienie ze swą oninją tego żądania zarządowi zakładów, który w tym względzie stanowczo rozstrzyga. Ze względu, że kasa oszczędności wypłaca procent niewielki, kiedy fundusz jednego rzemieślnika dojdzie do rubli 50, na jego żądanie pieniądze te będą przenoszone do kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich, dalsze zaś wnioski, aż do uformowania się sumy 50 rubli, będą znowu do kasy oszczędności składane. (*Gaz. War.*)

—

* Szósty *Odczyt popularny* będzie miał miejsce pojutrze, w niedzielę, o godzinie 4 po południu, w teatrze Rappo. Mówić będzie p. Napoleon Milicer mag. nauk przyr. o tem: „Co można zrobić z węgla kamiennego." Cena biletu kop. 5.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W dniu onegdajszym, o godzinie 4 z rana, Ferdynand Traszkowski, czeladnik stolarski, przybyły z m. Pułtuska do swej ciotki Marjanny Bielińskiej, lat 63 wieku liczącej, byłej właścicielki domu N. 23 na ulicy Krochmalnej, w zamiarze zabicia i zrabowania jej, zrządził jej, jak również Teofili Wolińskiej służącej, młotkiem drewnianym uderzenie po głowie, a następnie zaczął je dusić, lecz przez lokatorów, oraz rewirowego miejscowego, na krzyk przybyłych, ujętym został. Nad choremi kobietami zarządzono dozór lekarski.

—

* **Tydzień giełdowy.** Bezczynność i wstrzemięźliwość były główną charakterystyką ubiegłego tygodnia giełdy berlińskiej. Główną podporę spekulacji giełdowej stanowi publiczność prywatna, a ta obecnie nic nie nabywa i choćby to były najlepsze procent przynoszące papiery, nie zachęcają jej widoki podwyżki efektów. W grudniu roku zeszłego, spekulacja w widokach pod-

wyższenia taryfy, nabywała ciężkie papiery dróg żelaznych. Nadzieje te jednak się nie spełniły, a w następstwie tego, giełda we środę była świadkiem panicznego przestrachu i silnego spadku tychże wartości. Akcje bankowe były bez pokupu. Walory swojskie trzymały się mocno, na wartości przemysłowe mały był popyt, przy większem zaofiarowaniu, a ztąd obniżka kursów; znaczniejsze obroty miały miejsce w akcjach górniczych.

Giełda wiedeńska i w tygodniu minionym przetrwała w stałem i silnem usposobieniu, nie dając się wszelako uwieść występującemu prądowi raptownej zwyżki.

Giełda warszawska w ubiegłym tygodniu, opierając się na coraz poprawniejszych notowaniach naszej waluty w Berlinie, przyjęła stanowczą postawę w kierunku zniżkowym przy kształtowaniu kursów weksli zagranicznych; takowe w rozwinięciu się czynności giełdowych, z każdym dniem ulegały silniejszemu naciskowi i spędzone przedstawiają różnicę w krańcowych cyfrach jaką już dawno w sprawozdaniach naszych nie mieliśmy do zaznaczenia. Tendencję tę podtrzymał także i przebieg kursów na giełdzie petersburgskiej, które nie mało się przyczynią do pomyślnego ustosunkowania się naszej waluty za granicą. Rezultat ostateczny kursów przedstawia się jak następuje: Weksle na Berlin zeszły o 11/12% długie za 110,02½—109,72½ na 109,20—108,90, krótkie z 109,72½—109,42½ na 108,90—108,60. Londyn spadł o 5 kop. z 7,36—7,34 na 7,31—7,29. Paryż traktowany z początku między 88,05 i 87,75 pozostał w zaofiarowaniu na 87,30. Wiedeń 2-miesięczny figuruje tylko w podaży po 95,40 (106%), 8-dniowy w obiegu interesów zeszedł z 97,27½ — 96,82½ (108 1/12—107 7/12), na 96,67½—95,92½ (107 1/12—106 7/12).

Tranzakcje wekslowe, mimo obniżenia kursów, nie były tak ożywione jak się spodziewać należało, i w sumie ogólnej wykazują obroty rozmiarów prawie średnich. Weksle na Berlin z krótkim terminem przeważnie były podawane, długie trasowania brakowały. Inne dewizy w równoważących się ilościach były obracane. Wiedeń 2-miesięczny na dostawę późniejszą był przedmiotem większych operacij.

Petersburg 3-miesięczny ofiarowany po 98¼, czyli z 7% dyskontem, krótki po kursie alpari bez kupujących.

Targ tutejszych papierów publicznych przedstawia w przebiegu swoim tranzakcje głównie skupujące się w najwięcej poszukiwanych i podawanych listach zastawnych 5% i listach likwidacyjnych, jednakże z tendencją skierowaną ku obniżce kursów. Listy zastawne 4% 1-ej serji pozostały przy początkowym kursie 94,50—94,20, 2-ej serji w niedostatecznej podaży podniosły się o 93,70—93,40 na 93,80—93,50. Listy zastawne 5% obniżyły się z 92,90—92,60 na 92,80—92,50, również i listy likwidacyjne z 79,35—79,05 na 79,20—78,90. Listy zastawne m. Warszawy 1-ej serji zeszły z 89,25—88,95 na 89,10—88,80, 2-ej serji z 88,20—87,90 na 88,15—87,85.

Akcje tutejszych kolei żelaznych bez ruchu, notowane są nominalnie prawie wszystkie w obniżeniu. Warszawsko-wiedeńskie 88,50—87, terespolskie 114—113, łódzkie ofiarowano po 100, małe bydgoskie po 70, duże zeszły po 73½ za sto w płatnym kursie.

Tendencja słaba dla akcij tutejszych banków prywatnych nie ustaje. Kurs ostatni takowych jest dla akcij banku handlowego pierwszych 3-ch emisij 262, IV 101½, banku dyskontowego 236—233, łódzkiego 94.

Z innych wartości, tylko premiowe pożyczki 1-ej emisji przed samem losowaniem, głównie po za giełdą w ożywionym były pokupie przy coraz rosnącej cenie; po skończonem losowaniu ofiarowane są po 163. Za to sztuki 2-ej emisji, których termin dnia 1 (13) marca się zbliża, w podaży już są po 162¾. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNJI.

* Jenerał-gubernator moskiewski miał szczęście otrzymać następujący **reskrypt Najwyższy:**

„Książę Włodzimierzu Andrzejewiczu!

„O ile nadzieje, towarzyszące zwykle powitaniu nowego roku, spotęgowane zostały dla Nas w tym mianowicie roku, o tyleż szczególnie przyjemne są Mi i Najjaśniejszej Cesarzowej zakomunikowane obecnie przez was wiernopoddańcze życzenia pomyślności ze strony Moskwy, z powodu, że rozpoczynający się rok przypada razem z spełnić się mającem w Rodzinie Naszej wydarzeniem radośnem. Przekonani byliśmy, że mieszkańcy Moskwy okażą dla tego wydarzenia, prawdziwie radośnie wyróżniającego początek nowego roku, tę pełnię uczuć przywiązania do Tronu, jaką odznaczali się zawsze, — i przekonania Nasze sprawdziły się ze wszech miar. Przyjmując wynurzenie tych uczuć wiernopoddańczych z najżywszem zadowolnieniem i oznajmując mieszkańcom pierwotnej stolicy Naszej, również jak i wam osobiście, Naszą wdzięczność serdeczną, żywię zarazem nadzieję, że zwiedzę wkrótce Moskwę z Nowożeńcami.

„Pozostaję dla was na zawsze przychylny".

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER."

W St.-Petersburgu,
2 stycznia 1874 roku.

Życzenia noworoczne złożone zostały Najjaśniejszemu Panu przez jenerał-gubernatora moskiewskiego w następujących wyrażeniach:

„Wasza Cesarska Mości,
„Najmiłościwszy Monarcho!

„Moskwa składa u stóp Waszej Cesarskiej Mości i Najjaśniejszej Pani życzenia wiernopoddańcze z rozpoczynającym się nowym rokiem, tak szczęśliwie przypadającym jednocześnie z wydarzeniem radośnem wśród Najdostojniejszej Rodziny Waszej. Podzielając z czcią, z Monarszym Domem Waszym, radość familijną. stolica pierwotna wita z zapałem mający spełnić się związek dwóch wielkich dynastij panujących.

„Zanosząc razem z mieszkańcami Moskwy gorące modły do Boga za pomyślność całego Domu Panującego i przyszłych Nowożeńców, mam szczęście złożyć Waszej Cesarskiej Mości i Najjaśniejszej Pani moje wiernopoddańcze powinszowanie noworoczne, pełne życzeń serdecznych wszelkich pomyślności dla Waszych Cesarskich Mości i dla całej Waszej Najdostojniejszej Rodziny.

„Z uczuciami najgłębszej czci i nieograniczonego przywiązania mam szczęście być

„Waszej Cesarskiej Mości najwierniejszy poddany
„książę Włodzimierz Dołgorukow".

Na złożone zaś przez jenerał-gubernatora moskiewskiego, w dniu 1-m stycznia r. b., Ich Cesarskim Wysokościom Wielkiemu Księciu Cesarzewiczowi Następcy Tronu i Wielkiej Księżnie Cesarzewiczowej, przez telegraf, powinszowanie noworoczne, zaszczycony on został telegramem od Jego Cesarskiej Wysokości, następującej osnowy:

„Proszę oznajmić od Cesarzewiczowej i ode Mnie, Nasze szczere podziękowanie mieszkańcom Moskwy za życzenia z rozpoczynającym się rokiem i dziękujemy wam szczerze za powinszowanie".

—

* **Na pamiątkę** mających nastąpić **zaślubin** Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrówny z księciem Alfredem Edymburgskim, zebranie delegowanych ze strony stanu mieszczańskiego petersburgskiego uznało za możebne ulżyć najuboższym mieszczanom spłatę zaległych podatków i postanowiło umorzyć za dziesięć tysięcy rs. takich zaległości. *(Gon. Urzęd.)*

—

* *St. Petersburger Zeitung* podaje następujące szczegóły o ostatnich chwilach ś. p. Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, Hrabiego Berga: „Już 1 (13) stycznia Hrabia Berg cierpiał na zapalenie płuc i stan jego zdrowia pogorszał się z każdym dniem, do takiego stopnia, że w niedzielę, 6 (18) stycznia, o godzinie szóstej z rana, dostojny chory przyjął ostatnie sakramenta z rąk jeneralnego superintendenta, doktora Frohmanna. Nastąpiło potem sparaliżowanie płuc, i tegoż dnia, o godzinie 10 minut 20 zrana, Jenerał-Feldmarszałek zakończył życie, w obecności Najjaśniejszego Pana, który raczył go odwiedzić. Porobiono natychmiast wszelkie przygotowania, dla okazania zwłokom zmarłego honorów należnych wysokiemu jego stanowisku. Cały lokal zajmowany przez Jenerał-Feldmarszałka, wraz ze schodami, obity został kirem, i tamże urządzono salę, w której, na wystawnym katafalku, złożono zwłoki dostojnego zmarłego. O godzinie 2-ej, przybyła warta honorowa pułku preobrażeńskiego lejb-gwardji, która stanęła przed domem hotelu „Demutha", z sztandarem i chorągiewkami. Wartą honorową dowodził książę Aleksander Piotrowicz Oldenburgski. Czterech oficerów tegoż pułku tworzyło wartę honorową przy katafalku, czterech zaś starszych podoficerów stanęło na warcie u drzwi mieszkania. Zwłoki Jenerał-Feldmarszałka raczyli odwiedzić: o godzinie 2-ej, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy; o godzinie 3½, Wielka Księżna Aleksandra Piotrówna z dziećmi Swemi, i o godzinie 4½, Wielka Księżna Aleksandra Józefówna z synami. O godzinie 7-ej odprawione zostało, podług obrządku prawosławnego, nabożeństwo żałobne przy katafalku, w sali przyozdobionej wspaniale krzewami egzotycznemi. Katafalk obsypany był świeżemi różami i fijołkami, tylko co przywiezionemi z Nicei. Punkt o godzinie 7-ej raczył przybyć Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, Który, wraz z wszystkiemi obecnemi w Petersburgu Wielkiemi Książętami, znajdował się na nabożeństwie żałobnem do samego końca. W obszernym lokalu dostojnego zmarłego, zaledwie było dość miejsca dla wszystkich osób znakomitych, które życzyły sobie uczcić go swoją obecnością."

Do tych szczegółów dodajemy z *Gońca Urzędowego*, że egzekwie nad zwłokami ś. p. Jenerał-Feldmarszałka odprawione w kościele ewangelickim śś. Piotra i Pawła, 9 (21) stycznia, poczem przeprowadzono zwłoki dostojnego zmarłego do dworca kolei żelaznej warszawskiej, dla przewiezienia ich do Pskowa i ztamtąd do dóbr Hrabiego, położonych w gubernji liflandzkiej.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w *Köln. Ztng*: Kilka dzienników podaje wiadomość, iż p. Visconti-Venosta dokłada starań dla nakłonienia mocarstw zagranicznych, które reprezentowane są jeszcze przez ambasadorów, lub posłów przy dworze papiezkim, do odwołania tych ostatnich. Zamierza on zrobić mocarstwom propozycję, ażeby na reprezentantów przy dworze papiezkim wyznaczały księży bez wpływu politycznego, gdyż papież posiada w zupełności władzę duchowną i z tego powodu pozostawać może w stosunkach z mocarstwami zagranicznemi tylko w sprawach kościelnych. Odpowiadałoby to systemowi włoskiemu wolnego kościoła w wolnem państwie.

—

* Madrycka gazeta urzędowa ogłasza dekret, na mocy którego utworzoną być ma centralna armja, działać mająca w Aragonji i Walencji. Jenerał-lejtnant Lopez-Dominguez mianowany być ma głównym dowódzcą tej armji. Lopez-Dominguez, pozostawiwszy silną załogę w Kartagenie, udał się ze swoim sztabem do Walencji. W okolicach Barcelony karliści ściągają znaczne kontrybucje i przysłali ajuntamencie w Garcji, miasta liczącego 3,000 mieszkańców, oraz kilku osobom w Barcelonie wezwanie do zapłacenia kontrybucji. Do *Times'a* telegrafują z Madrytu, iż marszałek Serrano ma zamiar zażądania od rządu francuzkiego wydania Contrerasa i członków tak zwanej junty, jako prostych przestępców na równi z 2,500 galernikami, którzy uciekli z nimi na statku „Numancia."

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 20 stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, na porządku dziennym była interpelacja jenerała du Temple w przedmiocie ponownego zamianowania posła przy dworze włoskim. Minister spraw zagranicznych, książe Decazes żądał, ażeby interpelacja ta odroczoną została i złożył przy tej sposobności następujące oświadczenia: Nic nie usprawiedliwia wzburzenia ostatnich dni. Dobre nasze stosunki z Włochami nie zostały zamącone przez żadne nieporozumienia. Jestem upoważniony do dania powyższego zapewnienia za osobnem zezwoleniem marszałka-prezydenta. Nasza polityka zależy na otaczaniu papieża pobożnem uszanowaniem i opieką sympatyczną i rozciąganiu tej ostatniej także na jego władzę duchowną i niezależność. Wszelakoż polityka nasza zależy również na utrzymaniu z Włochami, takiemi, jakiemi okoliczności je utworzyły, stosunków szczerego i dobrego porozumienia i przyjaźni. Polityka nasza względem innych mocarstw jest takaż sama. Pragniemy pokoju dla tego, że uważamy go za koniecznie potrzebny dla pomyślności Francji, do której dążą wszystkie stronnictwa bez różnicy. Chcemy pokoju z całą Europą i pracować będziemy nieustannie, dla zapobiegania wszelkim starciom i nieporozumieniom. Będziemy starali się o stłumienie wszelkich podżegań, z którejby strony takowe pochodziły. Godność Francji byłaby zagrożoną przez politykę niedorzeczną, która doprowadziłaby nas do czynu słabości, lub szaleństwa. Francja jest dość silną dla rozumnego działania. Minister wyraził następnie nadzieję, iż pomienione oświadczenia bądą dostatecznemi dla przerwania rozpraw bezskutecznych, które mogłyby zagrozić bezpieczeństwu kraju, i z tego powodu żądał odroczenia interpelacji jenerała du Temple. Ten ostatni, pomimo oświadczeń ministra spraw zagranicznych, obstawał za swą interpelacją i żądał głosu. Zgromadzenie Narodowe usunęło jednak interpelację przez przejście do kwestji uprzedniej. Następnie przyjętym został projekt do prawa o merach większością 367 głosów przeciwko 324.

* *Peszt, 20 stycznia.* Ministerstwo przedstawiło dziś komisji finansowej projekta budżetów na 1875, 1876, 1877 r. Podług projektów tych okazuje się niedobór na 1875 r. w sumie 21 miljonów guldenów, na 1876 — 14½ miljona guldenów i na 1877—12½ miljona guldenów. Jednakże za pomocą reformy podatków i oszczędności, okaże się prawdopodobnie corocznie przewyżka w dochodach w sumie 12½ miljona guldenów.

---

* 27 grudnia (8 stycznia 1874 roku) odbyło się **uroczyste przyjęcie** do akademji francuzkiej p. Lomenie. Nowy akademik miał długą mowę w której wspomniał z wielką pochwałą o pp. Guizot i Thiers: Mowa ta wywołała głośne oklaski. Pan Lomenie przypadało oddanie pochwał swemu poprzednikowi, Merimée. W końcu rzekł on, że jeżeli terazniejsi francuzi nie są warci swych przodków, to, w każdym razie, powinni się starać wychować takie pokolenie, któreby było lepsze od nich samych.

—

* Znany **romansopisarz niemiecki Gustaw Frejtag** napisał nowy romans „Das Nest der Zaukönige". Pierwsze wydanie romansu, którego rzecz dzieje się w Niemczech, w XI wieku i zawiera w sobie opis poetyczny życia średniowiecznego, rozeszło się w sam dzień wyjścia książki; do drukowania powtórnego wydania przystąpiono wówczas, kiedy pierwsze było rozsyłane. W tymże samym tygodniu wyszło z druku 4 wydanie tomu „Ingo i Ingroban", 7-e wydanie „Zgubionego Rękopisu", 19-te wydanie „Soll und Haben", utworu tegoż autora.

—

* W roku bieżącym zamierzają urządzić **międzynarodowy związek poetów-literatów**. Autorowie wszystkich krajów i narodów będą wymieniać swe utwory i perjodycznie, corocznie lub co lat kilka, zbierać się w jednem z większych miast europejskich dla rozpraw, odczytów i konkursów na arenie poetycznej. Narody prędzej i zupełniej będą zaznajamiać się z płodami poetów cudzoziemskich. Myśl utworzenia takiego Towarzystwa, które ma obejmować wszystkie narody ucywilizowane, powstała najprzód we Francji i głównym jej krzewicielem jest znany poeta Katul Mandes. Otrzymał on pełne spółczucia odpowiedzi od literatów hiszpańskich, holenderskich, angielskich i włoskich. Wiadomo nam, że niektórzy z literatów ruskich otrzymali także zaproszenie uczestniczenia w związku. (zawezwanie takie, jak słyszeliśmy, otrzymano i w Warszawie).

—

* W gazecie *Moniteur Universel* donoszą, że **Henryk Rochefort**, po przybyciu do Nowej Kaledonji, osiedlony został w Numbo, na krańcu przylądka Duco. W tym punkcie zbudowane są przez administrację baraki dla zesłanych, pragnących zajmować się spokojnie jaką bądź pracą. Niewielka Dolina Numbo jest bardzo malowniczą i odznacza się zdrowym klimatem. Rochefort widocznie pragnie żyć spokojnie i być zapomnianym. W każdym razie lepiej mu w Numbo, aniżeli w jego dawnem więzieniu. Zesłanego odwiedził kapelan osady oraz komendant półwyspu, porucznik okrętowy Pousolse.

—

* Na ostatniem posiedzeniu reprezentacji miejskiej w Kolonji, wniesiono pytanie, czy rzeczywiście w szpitalach miejskich jest zwycza **ucinania zmarłym kobietom włosów**, które następnie są sprzedawane fryzjerom. Radca magistratu p. von Weise odpowiedział, że w istocie tak się dzieje: co potwierdziło zeznanie stróża mającego dozór nad ciałami zmarłych, że od lat pięciu kobiety zmarłe w sali chorób zapalnych, grzebane są z uciętemi włosami. Na wniosek głównego lekarza, reprezentacja zganiła postępowanie zarządu szpitalnego, polecając surowo, żeby podobne nadużycia więcej nie powtarzały się.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa
dnia 11 (23) stycznia.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, opera w 4-ch aktach (akt 1-y w dwóch obrazach), **Ballo in Maschera (Bal maskowy)**, przez artystów włoskich; abonament N. 6 lit. A.—Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w sobotę, opera **Żydówka**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — *Wczoraj*, było osób 699.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w piątek, komedja w 1 akcie, **Za i przeciw**;—komedja w 1-m akcie, **Młodzieńcza miłość**;—komedja w 1 akcie, **Posażna jedynaczka**. — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w sobotę, 1-y raz, **Emancypowane**. — *Wczoraj*, było osób 759.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *We środę*, dnia 16 (28) stycznia, o godzinie 8-ej wieczorem, danym będzie **Koncert Józefa Joachima**, dyrektora Cesarskiej Muzycznej Akademji w Berlinie, ze współudziałem p. Henryka **Barth** fortepjanisty, profesora tejże akademji.— Program; 1. Sonata, na fortepjan i skrzypce op. 47, (poświęcony Kreutzerowi), Beethovena; 2. a) Allegro, Scarlatti'ego, b) Capriccio, Kiel'a, c) Chaconne, Händel'a, na fortepjan; 3. Le trille du diable, sonata, Tartini'ego; 4. a) Nocturno, op. 48 (B-moll), i b) Polonaise, op. 53 (As-dur), Chopina; 5. Romance (B-dur), Joachima, b) Tańce węgierskie, Brahms-Joachima.—Cena miejsc: krzesło w pierwszym rzędzie rs. 3 kop. 5, krzesło w 5-u następnych rzędach rs. 2 kop. 5, krzesła pozostałe rs. 1 kop. 55, miejsce nienumerowane rs 1 kop. 5.—Biletów nabyć można w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolffa i Gustawa Sennewalda, w dzień zaś koncertu w kasie Resursy Obywatelskiej od godziny 6-ej wieczorem.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga.— Początek o godzinie 7 i pół.— Wejście kop. 15.

---

* W dniu 10 (22) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 65, wyzdrowiało 43, umarło 12, pozostało 1834 (mężczyzn 873, kobiet 961), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 186, kobiet 186.

Przyjechał: —Jenerał-major *Fofanow*, z Kalisza.

Wyjechał: —Jenerał-lejtnant książę *Radziwill*, do St Petersburga.

Ceny Targowe.

dnia 10 (22) Stycznia 1874 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od Rs.	Korzec od kop.	do Rs.	do kop.
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	12	—	—	—	7	50
" " pstra i dobra	13	60	7	80	8	50
" " wyborowa	13	92	—	—	8	70
Żyto 232 "	9	84	5	50	6	15
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	7	92	4	50	4	95
Owies	5	36	3	10	3	25
Gryka	7	20	4	35	4	50
Groch polny	8	64	5	—	5	40
" cukrowy	10	40	6	—	6	50
Fasola	12	96	8	—	8	10
Jarzyny: Kartofle	—	—	2	—	2	10
Siano pud	—	—	—	42½	—	45
Słoma "	—	—	—	—	—	27½

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.
Pszenicy 400, żyta 1800, jęczmienia 500, owsa 300 korcy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 11 (23) Stycznia 1874 roku.

Weksle		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	109	57½	109	27½
" " "	3 d.	109	12½	109	12½
Gdańsk " "	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . 300 B. Mk.	2 m.	—			—
Londyn . . 1 Ft. Szter.	3 m.	7	34	7	32
"	kr. ter.	—	—	—	—
Paryż . . 300 Frank	10 d.	87	75	87	45
"					
Wiedeń . . 150 Zł. W. A.	2 m.	95	85	95	40
" à vista		96	60	96	15
Petersburg . 100 Rsr.	3 m.	98	25	—	—
" " "	3 d.	100	—	—	—
Moskwa	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	144	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		88	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		69	50	—	—
Akcje " " po 500 rs.		—	—	73	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		114	—	113	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		100	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	99	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		130	—	127	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		94	60	94	30
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1]		93	75	93	45
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]		92	70	92	40
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]		89	15	88	85
" " " II Serja		88	15	87	85
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5]		79	15	78	85
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		96	75	95	75
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	101	—
" Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		163	—	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100		163	—	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		—	—	—	—

[1] Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 34 4/9.
[2] Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. — k. 43 1/4.
[3] Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 55 5/8.
[4] Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 15 5/16.
[5] Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 57½.

Przyjmowanie chorych.

w klinikach uniwersyteckich, mieszczących się w szpitalu Dzieciątka Jezus (wejście przez bramę od ulicy Brackiej).

Choroby zewnętrzne, prof. *Kosiński*, od godziny 9 do 10½, we środy i soboty.

Choroby wewnętrzne, prof. *Andrejew*, od godz. 11½ do 1-ej we wtorki i piątki.

—

Przyjmowanie chorych przychodnich na poradę bezpłatną
„w szpitalu Dzieciątka Jezus"

(wejście przez drzwi główne od placu Dzieciątka Jezus)

Choroby wewnętrzne: Dr *Pogorzelski* każdodziennie od godziny 9 do 10 rano.

Choroby zewnętrzne: Dr *Orłowski* każdodziennie od godz. 10 do 11 rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

Dr *Orłowski* we wtorki, czwartki i soboty od godziny 11 do 11½ rano.

Dr *Wszebor* w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do 11½ rano.

—

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz*.

Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski*.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 132. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że na zasadzie otrzymanej w drodze urzędowej wiadomości, o śmierci pod dniem 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. żołnierza Jana syna Jana Brzezińskiego, wziętego do wojska dnia 22 Lutego r. b. z miasta Warszawy, poleconem zostało Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie postąpienie w duchu artykułu 94 Kodeksu Cywilnego Polskiego.

Warszawa d. 19 (31) Grudnia 1873 r.
z upoważnienia, Naczelnik Wydziału,
L. Krośnicki.

N. D. 360. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, że na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Kredytowe Serji I z r. 1869 obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Szczekociny w powiecie Włoszczowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 11,000.
2. Dobra Trzcieniec w powiecie Jędrzejowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 13,200.
3. Dobra Sędziszów w powiecie Jędrzejowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 35,000.
4. Dobra Pawłowice w powiecie Jędrzejowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 12,500.
5. Dobra Boleścice w powiecie Jędrzejowskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 13,250.
6. Dobra Tuczempy i Wierzbica w powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 21,000.
7. Dobra Januszowski klucz w powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 37,800.
8. Dobra Dziaduszyce w powiecie Miechowkim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 25,000.
9. Dobra Udorz w powiecie Olkuskim, zamierzone obciążenie wynosić ma rs. 13,000.

Zarzuty jakieby przeciw obciążeniu w pomienionej wysokości dóbr tych czynione być mogły przez Stowarzyszonych, rozbierane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, a do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 2 (14) Stycznia 1874 r.
Prezes, E. Rożycki.
Pisarz Janczewski.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Podaje do publicznej wiadomości, że po zaszłej śmierci:

1. Emiljana Feterowskiego wspólwierzyciela sum rs. 701 kop. $93^3/_5$ i rs. 1,182 kop. $17^1/_2$ w dziale IV pod Nr. 33 i 34 wykazu hypotecznego dóbr Sagowa ubezpieczonych.
2. Marjanny z Ledzińskich Kryczyńskiej jako współwłaścicielki dóbr Skirsobole w Powiecie Kalwaryjskim położonych.
3. Alexandra Hilferdynga jako wierzyciela sumy rs. 7,000 pod Nr. 1 dz. IV wykazu hyp. dóbr pod nazwą Lasy Elżbiecińskie ubezpieczonej, toczą się postępowania spadkowe, do uregulowania których termin na dzień 18 (30) Kwietnia 1874 r. jest oznaczony, przeto strony interesowane z prawami swemi w tym dniu do Kancelarji podpisanego Rejenta pod perkluzją zgłosić się zechcą.

Suwałki d. 26 Września (8 Paźdz.) 1873 r.
2—2 Władysław Russocki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 375. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Lutego r. b. o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w ciągu roku 1874, robót brukarskich w sześciu oddziałach miasta tutejszego, na jakie toż miasto pod względem technicznym podzielone zostało, a mianowicie.

W odziale I do którego zaliczają się cyrkuł 1 i 2 część Zamkowego i część Sobornego.

W oddziale II do którego zaliczają się cyrkuł 3 i 11 część Zamkowego i część Sobornego.

W odziale III do ktorego zaliczają się cyr. 4 i 5/6 Bielański i Powązkowski.

W oddziale IV do którego zaliczają się cyrk. 7 i 8 Wolki i Jerozolimski.

W odziale V do którego zaliczają się cyrk. 9 i 10 Łazienkowski i Nowego Światu.

W oddziale VI do którego zalicza się cyrkuł 12 Pragski.

Licytacja rozpocznie się na każdy oddział odsielnie, od cen w zatwierdzonym wykazie na roboty brukarskie w Warszawie ustanowionych i do niniejszej licytacji podanych.

Mający zamiar ubiegania się o entreprysę robót brukarskich w którymkolwiek z pomienionych sześciu oddziałów, winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, złożyć na ręce Prezynta Miasta opięczętowane deklaracje, na papierze stemplowym ceny kop. 70, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez poprawek, wypisze jaki odstępuje procent, od cen w powołanym wykazie zamieszczonych, i do niniejszej licytacji podanych. z dołączeniem kwitu Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone vadium, do robót:

W oddziale I rub. 450.
„ II „ 150.
„ III „ 490.
„ IV „ 490.
„ V „ 350.
„ VI „ 100.

i na koszta ogłoszenia po rs. 6, które nieutrzymującym się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą. Wreszcie na kopertach deklaracji oprócz adresu do p. o. Prezydenta miasta, powinno być wyrażone „ deklaracja do licytacji w dniu 4 (16) Lutego r. b. odbyć się mającej, na roboty brukarskie w oddziale N. N. miasta Warszawy ”.

Warunki oraz cenniki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biórowych.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się wykonać w ciągu roku 1874 roboty brukarskie w oddziale N. N. (wymienić oddział) miasta Warszawy i od cen na te roboty w zatwierdzonym cenniku ustanowienych, odstępuję procentów N. N. wypisać cyfrą i literami) poddając się zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone vadium rub. N. N. i na koszta ogłoszenia rs. 6, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., pisałem dnia N. N., (podpisać wyraźnie imie i Nazwisko).

Warszawa d. 9 (21) Stycznia 1874 r.

N. D. 347. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Dawida Saulewicza Halpern kupca w mieście Tomaszowie powiecie Brezińskim guberni Petrokowskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Saula Sorgensteina Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 1782 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 8983 k. 85 z procentem 6% od dnia 2 Sierpnia n. s. 1873 r. i kosztów od Gustawa Jahn obywatela właściciela nieruchomości w mieście Tomaszowie powiecie Brezińskim pod N. 101 położonej tamże zamieszkałego protokółem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 4 (16) Września 1873 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Tomaszowie przy zbiegu trzech ulic to jest: Kaliskiej, Krzyżowej i Wschodowej zwanej Kramarką pod N. hypotecznym i policyjnym 101 w gminie Magistratu miasta Tomaszowa w jurisdykcji Sądu Pokoju w Brezinie na gruncie czynszowym z którego opłaca się corocznie czynszu rs. 2 kop. 40 położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Gustawa Jahn należąca i w tegoż posiadaniu zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 4,794 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom murowany o parterze i dwóch piętrach szteinpapą kryty, pięć kominów murowanych mający.
2. Brama podwójna z desek i furtką przy której jest kawałek parkanu z desek.
3. Studnia (pompa) drzewem w ziemi ocembrowana z pompą, rurą i rękojeścią drewnianemi.
4. Dom parterowy z drzewa szteinpapą kryty z kominem murowanym
5. Parkan z desek długi około łokci 47 ½ a wysoki około łokci 5½.
6. Parkan z desek długi około łokci 34 wysoki około łokci 5½.
7. Kloaka z desek gontami kryta.
8. Komórki z desek gontami kryte.
9. Parkan z desek długi około łokci 22 a wysoki około łokci 5.
10. Parkan z desek długi około łokci 17 a wysoki około łokci 8.
11. Drzewek różnych 12.
12. Ogród N. 92 oznaczony morgę 1. ą trzysta prentową obejmujący.

Nieruchomość ta wynajętą została na koszary dla wojska z której miejscowa deputacja kwaterunkowa płaci właścicielowi rocznie rs. 800.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż kierującego Saula Sorgensteina Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 1782 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Ludwikowi Miziurskiemu Burmistrzowi miasta Tomaszowa tamże w Tomaszowie urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne.
2. Wiktorowi Słobarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Brezinie tamże urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne.

Obudwom dnia 12 (24) Września 1873 r.

Wniesione do zbioru dokumentów akt hypotecznych nieruchomości N. 101 w Tomaszowie położonej w Brezinie dnia 12 (24) Września 1873 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału Igo w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 9 (21) Listopada 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Saul Sorgenstein Patron przy Trybunale tutejszym którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Wrześ. (6 Paź.) 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie, dnia 24 Września (6 Października) 1873 r.
R. Linowski

Następnie po odbyciu w dniach: 9 (21) Listopada, 23 Listopada (5 Grudnia), oraz 7 (19) Grudnia 1873 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków, Trybunał wyrokiem z dnia 7 (19) Grudnia 1873 r. termin do przygotowawczego tej nieruchomości przysądzenia, wyznaczył na dzień 2 (14) Stycznia 1874 r. godz. 10 rano, które się odbędzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod № 549.

Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 3,000, jaką popierający sprzedaż postępuje, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia, od ⅔ części taxy, przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 8 (10) Grudnia 1873 r.
R. Linowski.

W terminie wyż rzeczonym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości № 101 w mieście Tomaszowie położonej, mocą którego wywłaszczana nieruchomość, tymczasowo przysądzoną została popierającemu sprzedaż Patronowi przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, Saulowi Sorgenstein, za sumę rs. 3,000 a wyrokiem w tymże dniu 2 (14) Stycznia 1874 wydanym, Trybunał wyznaczył termin do ostatecznego tejże nieruchomości przysądzenia na d. 15 (27) Lutego 1874 r. które się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 549 w Wydziale I.

Nadmienia się, że aktem urzędowym zdziałanym przed Leonem Buszkowskim Rejentem Kancelarji okręgu Warszawskiego w Warszawie na d. 25 Listop. (7 Grud.) 1873 r. Dawid Saulewicz Halpern powyższą swoją wierzytelność z procentem i kosztami zcedował na rzecz Jakóba Rorthmühl vel Rotmil, subhastacja zatem niniejsza w dalszym ciągu jest popieraną na żądanie Dawida Saulewicza Halpern, kupca w mieście Tomaszowie powiecie Brzezińskim, gubernji Petrokowskiej oraz nabywcy jego praw, Jakóba Rothmühl vel Rotmil, handlującego, w Warszawie pod N. 806 zamieszkałych, obydwóch zaś zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego sobie obierających u Saula Sorgensteina Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie; tamże w Warszawie pod N. 1782 zamieszkałego. Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się, na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 26 Grudnia (7 Stycznia) 1873/4 r. od sumy rs. 3000.

Wadium wynosi rs. 2,000.

Warszawa d. 5 (17) Stycznia 1874 r.
R. Linowski.

N. D. 324. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomem czyni, iż na żądanie Amieli Bajer panny pełnoletniej z własnych funduszów utrzymującej się w mieście Kaliszu zamieszkałej, a prawne zamieszkanie do tego interesu u Alfonsa Parczewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu który subhastację dóbr poniżej wymienionych prowadzi obrane mającej, w poszukiwaniu od SS ów Karola Mniewskiego a mianowicie:

1. Teodora Mniewskiego. 2. Adama Mazurkiewicza którego ojcem i opiekunem jest Ludwik Mazurkiewicz 3. Kornelji z Parczewskich Mniewskiej po Karolu Mniewskim pozostałej wdowy, sumy rs. 2,250 w listach zastawnych z kuponami, z procentem 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1873 roku, oraz przynależnymi kosztami, zajęte i zaaresztowane zostały, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Franciszka Roweckiego w dniu 22 Października (3 Listopada) 1873 roku spisanym

DOBRA ZIEMSKIE

Włyń, składające się z folwarku i wsi Włyń, z wszelkiemi zabudowaniami i przyległościami, z wyłączeniem z pod sprzedaży gruntów i zabudowań na własność włościan przeszłych, zresztą z tem wszystkiem co całość ich stanowi i w tem ograniczeniu jak się znajdują.

Dobra te położone są w okręgu Szadkowskim, powiecie Sieradzkim, gubernji Kaliskiej, należą do gminy Dzierzązna, parafji Kiamionacz, graniczą na wschód słońca z dobrami Roszoszyca na południe z dobrami Kamionacz, na zachód z dobrami Małkówi na północ z dobrami Dzierząna Rządowa; odległe od miasta okręgowego a raczej osady Szadek wiorst 20 od miasta powiatowego Sieradza wiorst 12, od miasta Warty wiorst 3: właścicielami są Sukcesorowie po Karolu Mniewskim, a więc dłużnicy poszukiwanej sumy a mianowicie. 1. Teodor Mniewski obywatel w dobrach Wągłczewie okręgu Wartskim zamieszkały. 2. Nieletni Adam Mazurkiewicz którego ojciec i opiekun Ludwik Mazurkiewicz obywatel poprzednio w Moskórni, obecnie zaś w Poprzęźnikach okręgu Wartskim zamieszkuje; użytkowanie zaś dożywotnie przysługuje Kornelji z Parczewskich Mniewskiej, po Karolu Mniewskim pozostałej wdowy, z własnych funduszów w mieście Kaliszu utrzymującej się. Znajdują się te dobra w posiadaniu dzierżawnem Tomasza Pruszyńskiego na lat 6, po sobie idące, od dnia 12 (24) Czerwca 1871 roku, poczynając za kontraktem przee Rejentem Józefem Sikorskim, w dniu 7 (19) Kwietnia 1871 roku sporządzonym za czynsz dzierżawny rocznie rs. 2,550.

Na skutek Najwyższego Ukazu o uwłaszczeniu włościan w dniu 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. wydanego, włościanie w dobrach zajmowanych zamieszkali, są od wszelkich obowiązków dla dworu uwolnieni i na rzecz ich uwłaszczone zabudowania i grunta, odgraniczone są od gruntów dworskich wygonami, drogami i miedzami.

Rozległość dóbr zajmowanych przybliżonym sposobem obliczona jest następująca:

1. Gruntów ornych włók 20, mórg 8. 2. Łąk włók 5, mórg 26. 3. Pastwisk włók 12, mórg 15. 4. Ogrodu owocowego i warzywnego mórg 4. 5. Pod zabudowaniami i podwórzami mórg 7. 6. Wód włók 2, mórg 5. 7. Zagajników włók 30, mórg 20 8. Zarośli włók 2, mórg 15. 9. Dróg i nieużytków włók 4 mórg 20. 10. Grunt Młynarski włóka 1.

Ogółem włók 80, miary nowopolskiej, czyli dziesiatyn 1,200. Grunta należą do klasy II, III, IV i V.

Granice są jawne i niesporne, podatki do kasy powiatu Sieradzkiego opłacają się rocznie w ilości rs. 401 kop. 62.

Zabudowania na folwarku Włyń:

1. Dwór drewniany szkudłami kryty o 2-h sieniach, 6 pokojach i 1-ej kuchni z 2 przystawkami z których jedna zawiera sień i pokoj a druga spiżarnią. 2. Drwalnik i chlew pod jednym dachem z drzewa, słomą kryte. 3. Ogród owocowy i warzywny w którym drzew urodzajnych około 1,060, dzikich 40, krzewów agrestu 96, nadto w ogrodzie są inspekta i trzy ule 4. Kloaka z drzewa pod szkudłami. 5. Gorzelnia murowana pod szkudłami o 2-ch kominach bez aparatu. 6. Szopa z drzewa pod słomą. 7. Dom drewniany pod szkudłami w którym mieszka kowal Józefat Kurkowski. 8. Kuźnia przytem kowal posiada gruntu dworskiego mórg 8 za umową ustną od 11 (23) Kwietnia 1873 r. do tegoż dnia 1874 r. 9. Obory z drzewa pod słomą i szkudłami, na końcach ściany z cegły palonej. 10. Spichrz na podmurowaniu pod słomą drewniany. 11. Stajnie spalone po których pozostały mury, 12. Stodoła o jednem klepisku z drzewa pod słomą. 13. Stodoła o 3-ch klepiskach ze ścianami drewnianemi w słupy z cegły palonej pod słomą i szkudłami, 14. Sieczkarnia z drzewa pod słomą. 15. Owczarnia z cegły palonej pod szkudłami. 16. Stawek wysuszony, przy którym studnia balami ocembrowana. 17. Dwór i zabudowania powyższe otoczone są ogrodzeniem żerdzi łupanych i chrustem. 18. Koszary z drzewa na podmurowaniu pod słomą o trzech kominach, 6 sieniach i 12 izbach, zamieszkane przez ludzi dworskich. 19. Obory z drzewa pod słomą dla ludzi dworskich. 20. Karczma o jednym kominie z drzewa pod słomą w której szynkuje trunki dworskie Michał Jezierski, posiada gruntu dworskiego mórg 8, za wyszynk pobiera 31 procent płaci dworowi rocznie rs. 52 kop. 50 jest za umową od 11 (23) Kwietnia 1873 r., do tegoż dnia 1874 r. 21. Chlewik z drzewa pod słomą. 22. Koszary czeladnie z drzewa na podmurowaniu pod słomą o 2 kominach, 4 sieniach, 8 izbach. 23. Dwa chlewy z drzewa pod słomą 24. Wiatrak o 2-ch śmigach z kołowrotem na łańcuchu z porządkami młynarskimi, dom o jednym kominie drewniany, stodoła, obórka, chlewik i szopa wszystko drewnianne pod słomą; przytem studnia balami ocembrowana. Wiatraka, domu i zabudowań wieczystym dzierżawcą jest Andrzej Bednarek młynarz, który zobowiązany jest mlewo dla dworu bez wynagrodzenia uskuteczniać. Posiada nadto tenże młynarz, jedną włókę gruntu z łąką miary nowopolskiej 25 Karczma Bugaj zwana, o dwóch kominach z cegły palonej pod słomą, ze stajnią dworską pod jednym dachem, szynkuje w niej trunki dworskie Andrzej Kędzio vel Kędzic posiada grunta mórg 6, dworskiego, pobiera za wyszynk 31 procent płaci czynszu dworowi rs. 75 rocznie, pozostaje za umową od 11 (23) Kwietnia 1873 r. do tegoż dnia 1874 r. 25 Dom pod borem Ulesie zwany, z drzewa pod słomą, w którym mieszka borowy Józef Gołczyński.

Inwentarz żywy i martwy stanowi własność dzierżawcy Tomasza Pruszyńskiego i dla tego z pod sprzedaży wyłącza się.

Również wyłącza się łąka krawiecka zwana, mórg 38, prętów 330, położona za Wartą rzeką jako do dóbr Małkowa odprzedana

Wysiew jaki na folwarku Włyń uskuteczniony być może jest następny:

Przenicy korcy 40, żyta korcy 100, jęczmienia 30, grochu 20, tatarki 20, owsa 100, łubinu 10, koniczyny garncy 16, rzepaku garncy 12, kartofli korcy 160, siana sprząta się wozów 180.

Obszerniejszy opis dóbr zajętych obejmuje protokół zajęcia u popierającego sprzedaż Alfonsa Parczewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu tamże zamieszkałego pozostający zaś zbiór objaśnień i waranki sprzeeaży w kancelarji Pisarza Trybunału jak również u tegoż Patrona przejrzanemi być mogą.

Akt zajęcia wyż z daty powołany doręczony został w kopjach: Józefowi Gadomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Szadku w dniu 31 Października (12 Listopada) 1873 r. tudzież Krysztofowi Laube Wójtowi gminy Dzierżązna w dniu 1 (13) Listopada 1873 r. Oryginał zaś prawnie zawidymowanym był; poczem powołany akt zajęcia w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) 1873 roku, do właściwej księgi wieczystej, a w dniu 4 (16) Grudnia 1873 r. do księgi na ten cel w biórze Pisarza Trybunału przeznaczonej wpisany i zaregistrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w Wydziale I.

Pierwsze ogłoszenie warunków tejże sprzedaży nastąpi na audjencji tegoż Trybunału w dniu 7 (19) Lutego 1874 roku, o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 4 (16) Grudnia 1873 r.
Skoczyński.

N. D. 323. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomem czyni, iż na żądanie Elżbiety z Szczanieckich Błeszyńskiej, Bonawentury Błeszyńskiego właściciela dóbr Suliszewice małżonki w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej czyli obojga małżonków Błeszyńskich, poprzednio w m. Kaliszu a obecnie w dobrach Kołdów powiecie Kaliskim zamieszkałych, oraz Doroty z Lewinów Oppenchejm Hajma Oppenchejm negocjanta małżonki, również w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Oppenchejm, jako nabywców sumy rs. 1800 z procentem od Elżbiety Błeszyńskiej, w Kaliszu zamieszkałych, wszystkich zaś prawne zamieszkanie do tego interesu u Alfonsa Parczewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu, który subhastacją dóbr poniżej wymienionych prowadzi o brane mających, w poszukiwaniu od Władysława Hincza dla Elżbiety z Szczanieckich Błeszyńskiej Bonawentury Błeszyńskiego żony, sumy rs. 2324 kop. 73 z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1872 r. oraz dla Doroty z Lewinów Oppenchejm Hajma Oppenchejm małżonki sumy rs. 1800 z procentem od dnia 14 (26) Czerwca 1873 r. obojga tych sum wraz z przynależnemi kosztami zajęte i zaaresztowane zostały protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Franciszka Rowuckiego w dniu 16 (28) Lipca 1873 r. spisanym

DOBRA ZIEMSKIE

Wola Wydrzyna składające się z folwarku Wydrzyna Wola, Bogumiłowice i folwarku dawniej Sulimierski, a na teraz Józefina zwanego, z wsiów Łączyska, Kuźnica i Nowa Wieś Młynów wodnych: Ostrowek, Markowizna i Siebierzyzna, z wszelkiemi zabudowaniami i przyległościami z wyłączeniem z pod sprzedaży gruntów i zabudowań na własność włościan przeszłych, zresztą z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, łąkami, zaroślami i pastwiskami, z tem wszystkiem co całość ich stanowi i w tem ograniczeniu jak się znajdują.

Dobra te położone są w okręgu Nowo-radomskim, powiecie i gubernji Petrokowskiej należą do gminy i parafji Szulimierzyce, graniczą na wschód słońca z dobrami Szulimierzyce, na południe z dobrami Ostrołęka i Rekle, na zachód z dobrami Stroża i Zielencin, na północ z dobrami Osiny: odległe od miast najbliższych a mianowicie, miasta okręgowego Nowo-radomska wiorst 26, od miasta gubernialnego i powiatowego Petrokowa wiorst 45, od dawniej miast a na teraz osad jako to: Działoszyna wiorst 22, Szczercowa wiorst 18, należą prawem własności do wywłaszczonego dłużnika Władysława Hincza i w jego posiadaniu znajdują się.

Na skutek Najwyższego Ukazu o uwłaszczeniu włościan w dniu 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. wydanego, włościanie w dobrach zajmowanych zamieszkali, są od wszelkich obowiązków dla dworu uwolnieni i na ich rzecz uwłaszczone zabudowania i grunta odgraniczone są od gruntów dworskich, wygonami, miedzami i drogami.

Rozległość jest następująca: Gruntów ornych w ogóle włók 87, mórg 2 miary nowopolskiej, lasu i boru włók 30, zagajników włók 8, mórg 15, zarośli włók 4, mórg 15, łąk włók 8, mórg 10, pastwiska włóka 1, mórg 20; nieużytków, dróg i wód włók 3 morg dziesięć.

Grunta i łąki w posiadaniu młynarzy i karczmarzy włók 2, mórg 15, ogrodu warzywnego i owocowego mórg 6, pod zabudowaniami i podwórzami włók 3, mórg 10. Olszyny przy stawie we wsi Wola Wydrzyna morga 1. Ogólna zatem rozległość wynosi włók nowopolskich 150, czyli dziesiatyn 2250. Grunta należą do klasy II, III i IV. W całem terytorjum stawów zarybionych jest 6, sadzawek 3. Granice są jawne i niesporne, Podatki z dóbr opłacają się do kasy gubernialnej w Petrokowie w ilości rs. 1099 kop. 55.

Zabudowania są następujące:

Na folwarku Wola Wydrzyna. 1. Dwór z cegły palonej blachą kryty o jednem piętrze i dwóch balkonach; ma 15 pokoi, przy dworze ogród dziki i w nim drzew około 2800. 2. Kloaka drewniana. 3. Łazienka także na stawie płótnem kryta. 4. Oranżerja. 5. Kuchnia. 6. Oficyna wszystkie trzy budynki są z cegły palonej pod szkudłami. 7. Dzwonek na słupie. 8, Kuchnia czeladnia z drzewa. 9. Spichrz i lamus z cegły palonej pod szkudłami. 10. Stodoła o 3-ch klepiskach z cegły pod szkudłami, w której jest młockarnia i sieczkarnia. 11. Szopa do kieratu na słupach drewnianych. 12. Mur ciągnący się od stodoły do owczarni. 13. Owczarnia z cegły palonej pod szkudłami. 14. Sztachety między stajniami a owczarnią. 15. Ogród owocowy i warzywny w których drzew urodzajnych sztuk 400, dzikich 150, krzewów 122, w ogrodzie tym są inspekta. 16. Altana drewniana. 17. Lodownia z cegły palonej. 18. Stajnie i wozownie murowane pod jednym dachem. 19. Obory z cegły palonej, 20. Wozownia i obora pod jednym dachem drewniane. 21. Studnia z pompą. 22. Obory murowane. 23. Mur do dalszych obór. 24. Obory trzecie z cegły palonej. 25. Chlewy, młyn i kuźnia pod jednym dachem murowane. 26. Dwie szopy drewniane. 27. Gorzelnia i suszarnia murowane pod jednym dachem, w gorzelni aparat gorzelniany. 28 Kierat i szopa drewniana, 29. Dwie studnie z pompami przy gorzelni. 30. Dwa mosty z upustem. 31. Kaplica na stawie drewniana. 32, Trzy domy drewniane dla ludzi dworskich przy każdym chlewik. 33. Kuźnia na mieszkanie dla ludzi dworskich przeznaczona. 34. Dom dla ludzi dworskich drewniany. 35. Karczma drewniana pod gontami o jednym kominie w której szynkuje trunki dworskie Wojciech Wojciechowski pobierając za wyszynk procent 30 ty gruntu dworskiego posiada mórg 11, płacąc czynszu rocznie rs. 60, stajnia przy karczmie stodołka i oborka pod jednym dachem, oraz oborka a chlewik również pod jednym dachem. 36. Koszary drewniane z chlewami. 37. Dom drewniany dla ludzi dworskich z chlewami. 28. Dom z drzewa gliną obrzucany dla oficjalistów z chlewami i kloaką.

II. Na folwarku Bogumiłowice.

1. Dworek drewniany pod szkudłami. 2. Kuchnia chlewy i wozownia pod jednym dachem z tegoż materjału. 3. Sklep ziemią kryty 4. Ogród owocowy w którym drzew owocowych sztuk 20. 5. Dzwonek na słupie. 6. Wolarnia i wozownia pod jednym dachem z drzewa pod szkudłami. 7. Studnia z żurawiem. 8. Spichrz z drzewa pod szkudłami. 9. Stodoła o jednym klepisku pod słomą i szkudłami. 10. Druga stodoła o 3-ch klepiskach przy której młockarnia i sieczkarnia. 11. Szopa z kieratem. 12. Owczarnia z cegły palonej pod szkudłami. 13. Ogrodzone te zabudowania płotem żerdziowym. 14 Karczma drewniana na podmurowaniu z stajnią pod jednym dachem; mieszka w niej Józefowicz Ignacy, który żadnych trunków dworskich nie szynkuje. 15. Cztery domy pod szkudłami dla ludzi dworskich przy nich chlewy. 16. Słup na którym wyobrażenie S-go Antoniego.

III. Na folwarku dawniej Sulimierski na teraz Józefina zwanym.

1. Dom drewniany pod gontami. 2. Owczarnia i stodoła o klepiskach murowana, w stodole młockarnia i kierat bez szopy. 3. Studnia. Na folwarku tym żadnych inwentarzy niema; zabudowania ogrodzone płotem żerdziowym.

IV. We wsi Nowa Wieś.

Żadnych zabudowań dworskich niema.

V. We wsi Ostrowku.

1. Staw przy którym dom i młyn drewniany pod szkudłami. 2. Obora wozownia pod jednym dachem oraz stodółka drewniana i sklep murowany. Młyn ten dzierżawi Jan Grecman płacąc rocznie czynszu rs. 120.

VI. We wsi Kuznicy zabudowań dworskich niema.

VII. Na pustkowiu Markowiźnie.

Dom i młyn drewniane dwa chlewiki stodółka obora i wozownia pod jednym dachem. Druga stodoła i ogród owocowy w którym drzew urodzajnych 20. Młyn ten dzierżawi Adam Zimowski płacąc rocznie czynszu rs. 150.

VIII. Na pustkowiu Siebierzyna.

Staw przy nim dom z młynem drewniany, także oborka z stodołą i wozownią i stodółka. Młyn ten dzierżawi Karol Mesner płacąc rocznie rs. 150.

IX. We wsi Łączyska.

Dom z młynem przy którym stodoła, obora, stajnia i szopa; wszystkie zabudowania są drewniane a posiadają je Herman i Konstancja małżonkowie Langkamer wieczyści dzierżawcy płacący czynszu rocznie dworowi rs. 30 posiadają także gruntu morgów 36.

Za wsią Łączyska pod borem stodoła o 4-ch wrotniach, za którą chałupa z oborką i studnią będąca mieszkaniem borowego. W lesie druga chałupa drewniana dla borowego oraz obora i stajnia pod jednym dachem drewniane.

Inwentarze.

1. Na folwarku Wola Wydrzyna, 1) owiec 400, baranów 3, koni fornalskich 20, wołów 18, krów 17, źrebaków 10, wozów 5, pługów 10, bron 16. młynek do czyszczenia zboża 1 cheli do kartofli 4.

2. Na folwarku Bogumiłowice owiec 450, baranów 6, koni fornalskich 13, jałowizny 16, młynek do czyszczenia zboża 1, wozów 4, pługów 6, bron 12.

Wysiew.

Jaki uskuteczniony być może 1. Na folwarku Wola Wydrzyna, pszenicy korcy 40, żyta korcy 300, jęczmienia 60, owsa 150, grochu korcy 30, tatarki 15, rzepaku i koniczyny po 1 korcu, łubinu korcy 10, kartofli korcy 1000, i siana sprzątają wozów 300.

2. Na folwarku Bogumiłowice pszenicy 20 korcy, żyta 150, jęczmienia 30, owsa 100, tatarki 10, grochu 20, łubinu 6 korcy, kartofli 100 korcy, rzepaku garncy 20, koniczyny garncy 16, siana sprząta się wozów 80.

3. Na folwarku Józefina pszenicy korcy 10 żyta 80, jęczmienia 10, owsa 40, grochu 10, tatarki 8, łubinu 6, kartofli 40 korcy, koniczyny garncy 10, siana sprząta się fur 15.

Obszerniejszy opis u popierającego sprzedaż Alfonsa Parczewskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu tamże zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży tak w kancelarji Pisarza Trybunału jak również u Alfonsa Parczewskiego Patrona przejrzane być mogą.

Akt zajęcia z daty wyżej powołanej doręczony został w kopjach Antoniemu Chyczewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Nowo-radomsku oraz Wasilemu Wasilewowi Wójtowi gminy Sulimierzyce w dniu 27 Września (9 Października) 1873 r. przez woźnego Fortunata Szperlinga, oryginał zaś legalnie zawidymowanym został. Poczem akt tenże zajęcia w dniu 12 (24) Października 1873 r. do księgi wieczystej dóbr Woli Wydrzynej wniesionym został, a dnia 26 Października (7 Listopada) 1873 r. do księgi w biórze Pisarza Trybunału na ten cel przeznaczonej zarejestrowanym. Sprzedaż która jak również całe postępowanie subastacyjne Alfons Parczewski Patron Trybunału Cywilnego w Kaliszu tamże mieszkający na żądanie mandantów prowadzi odbywać się będzie na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w którego jurisdykcji dobra zajęte leżą.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi na audjencji tegoż Trybunału w dniu 20 Lutego (4 Marca) 1874 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 27 Paźdz. (8 Listop.) 1873 r.
Skoczyński.

N. D. 358. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Zawiadamia, iż w dniu 7 (19) Listopada r. b. w godzinach przedpołudniowych na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń wydziału I go ogłoszone zostaną po raz pierwszy warunki licytacyjne ułożone do sprzedaży dóbr ziemskich Chabielice z przyległościami i przynależytościami położonych w Okręgu Noworadomskim guberuji i powiecie Petrokowskim, a należące do gminy i parafji Chabielice.

Dobra te na żądanie Michała Hertz kupca w mieście Warszawie pod Nr. 2358 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne poprzednio przy nakazie subhastacyjnym i akcie zajęcia u Stanisława Karasińskiego Patrona, a obecnie u Aleksandra Czyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu urzędującego, do całego postępowania subhastacyjnego rzeczonych dóbr obrane mającego, który to Patron w miejsce powyż rzeczonego Patrona Karasińskiego przymuszoną sprzedażą dóbr Chabielice kieruje, dobra te zajęte zostały na przymuszoną sprzedaż wywłaszczonej z nich dłużniczce Emilji z Hr. Walewskich Anastazego Turskiego żonie, w asystencji i za upoważnieniem tegoż czyniącej, w tychże dobrach wraz z mężem zamieszkałej, przez akt Teofila Ejchler Komornika przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie w dniu 3 (15) Maja 1872 r. rozpoczęty w tymże dniu skończony, akt ten doręczony został Józefowi Szmitke Wójtwi gminy Chabielice w d. 5 (17) Maja zaś Pisarzowi Sądu Pokoju w Noworadomsku Antoniemu Chyczewskiemu w d. 6 (18) Maja 1872 r. następnie wpisany został do księgi wieczystej dóbr Chabielice w d. 19 Września (1 Paźdz. 1872 r. do księgi zaś przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu na ten cel utrzymywanej w d. 28 Września (10 Października) t. r.

Tak zajęte dobra za kontraktem urzędowie przed Rejentem Dobrzelewskim w Noworadomsku w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. sporządzonym, sprzedane zostały przez poprzednią właścicielkę Edwardowi Kłosowskiemu za sumę rs. 30,000 i kontrakt rzeczony pod d. 8 (20) Czerwca r. b. do księgi wieczystej dóbr Chabielice wniesiony, tym więc sposobem tytuł własności na tegoż Kłosowskiego hypotecznie jest uregulowany.

Szczegółowy opis dóbr Chabielice pod względem klassyfikacji gruntów, budowli i innych szczegółów, znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Czyńskiego, u którego jak również i u Pisarza Trybunału zbiór objaśnień i warunków każdego czasu przejrzeć można.

Granice dóbr są pewne, przybliżona ich rozległość po odseperowaniu włościan wynosi włók 56 miary nowopolskiej.

Karczmę znajdującą się w dobrach Chabielice dzierżawi Stanisław Koziorowski, z opłatą czynszu po rs. 180, któremu kontrakt służy do 1873 r., zaś młyn wodny znajdujący się na tak zwanych Porębach wraz z jedną włóką gruntu sprzedany został prawem wieczystej dzierżawy za kontraktem pod d 19 Września (1 Października) 1869 r. Franciszkowi Koch z obowiązkiem płacenia rocznie po rs 15 i takowy do księgi wieczystej dóbr Chabielice wniesiony.

Dobra zajęte odległe są od miast Radomska i Łasku po mil 4, od Szczercowa wiorst 6, od Petrokowa wiorst 42, od rzeki Warty wiorst 11.

Po odbyciu 3-ch puclikacji warunków i terminu temczasowego przysądzenia w d. 8 (20) Lutego 1873 r., oraz po oddaleniu sporów termin do ostatecznego przysądzenia tych dóbr wyrokiem Illacyjnym z d. 3 (15) Stycznia r. b. na d. 20 Lutego (4 Marca) 1874 r. godzinę 10 z rana oznaczony został.

Dobra te w terminie temczasowego przysądzenia, Patronowi popierającemu sprzedaż temczasowo za sumę rs. 20,000 przysądzone zostały.

Kalisz d. 4 (16) Stycznia 1874 r.
Skoczyński.

N, D. 346.

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu jako Obrońca Juljusza Enoch popierający sprzedaż w drodze działów nieruchomości pod Nr. 150A, w Pradze pod Warszawą położonej, zawiadamia i ogłasza co następuje:

Iż z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 2 (14) Maja 1868 r. i 4 (16) Lipca t. r. sprzedaną zostanie przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚĆ № 150A

w Pradze pod Warszawą przy ulicy Targowej położona, granicząca z prawej strony z posesją N. 150B z lewej N. 149, od tyłu N 208. Nieruchomość tę stanowi plac mający łokci kwadratowych 22578. Na placu tym są dwa parkany drewniane, w których urządzone dwie bramy. Stosownie do zatwierdzenia Zwierzchności hypotecznej z d. 11 (23) Lipca 1872 r. tytuł własności rzeczonej nieruchomości uregulowany jest na następujące osoby:

A. 1. Juljana czyli Juljusza Enoch Sekretarza Stanu Jego Cesarsko Królewskiej Mości, w Paryżu przebywającego, a zamieszkanie prawne obrane mającego u swego Obrońcy Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod N. 497a zamieszkałego.

2. Marję z Enochów Mylo Edwarda Mylo nieobecnego małżonkę, do działania bez asystencji męża upoważnioną decyzją Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 8 (20) Kwietnia 1868 r. właścicielkę nieruchomości N. 643 w Warszawie tamże zamieszkałą, współwłaścicielkami są nadto: nieletnie córki Marji Mylo, Marja i Anna za które działa matka jako ich opiekunka główna, oraz Karol Hube Pisarz Kancelarji hypotecznej w Warszawie pod Nr. 1077 lit. A zamieszkały jako opiekun przydany i wreszcie Władysław Laski Dyrektor Banku Międzynarodowego w Petersburgu w temże mieście zamieszkały, jako szczególny opiekun, wszyscy mianowani uchwałą rady familijnej, zapadłą w Sądzie Pokoju w Warszawie Wydziału I d. 18 (30) Kwietnia 1868 r. Marja Mylo, Karol Hube i Władysław Laski mają zamieszkanie prawne obrane u swego Obrońcy Xawerego Tatarkiewicza Patrona, w Warszawie pod N. 545 zamieszkałego.

3. Sukcesorów po Rozalji z Flatowów Loewenstein pozostałych, jako to:

a. Reginę z Loewensteinów Samelson, żonę Szymona Samelson, doktora Praw i Adwokata, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim w Krakowie zamieszkałą.

b. Adelajdą czy Adelą z Loewensteinów Samuela Korn kupca żonę, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim w mieście Bielsku Szlązku Austrjackim zamieszkała.

c. Emmę z Loewensteinów żonę Stanisława Szancera, doktora medycyny, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim w Petrokowie zamieszkałą.

d, Ignacego Loewensteina Bankiera w Warszawie pod N. 643 zamieszkałego.

e. Dzieci po Emilji z Loewensteinów Markusfeld pozostałe jako to:

1. Artura Markusfelda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod Nr 490 zamieszkałego.
2. Zygmunta Markusfelda obywatela w osadzie Chem powiecie Łowickim zamieszkałego
3. Maurycego Markusfelda, kandydata prawa, aplikanta sądowego w Warszawie pod Nr. 490 zamieszkałego.
4. Konstancje z Markósfeldów Ludwika Toeplitza żonę, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim we wsi Tretki powiecie Gostynskim zamieszkałą.
5. Aleksandrę z Markusfeldów Ignacego Loewensteina żonę, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim w Warszawie pod N, 643 zamieszkałą w ⅓ części.

Wszyscy powyżej wymienieni sukcesorowie Rozalji z Flatowów Loewenstein, mają zamieszkanie prawne obrane u swego Obrońcy Artura Markusfelda Patrona w Warszawie pod N. 490 zamieszkałego.

B. Sukcesorów Rozalji z Flatowów Loewenstein, dopiero co wymienionych, w jednej trzeciej części.

C. 1. Juljana Enoch powyżej wymienionego.

2. Marję z Enochów Mylo powyżej wymienioną.

3. Annę z Enochów Ball Wilchelma Fryderyka Ball małżonkę w asystencji i za upoważnieniem męża działającą wraz z nim w Frejburgu w Bryzgawji zamieszkałą, a zamieszkanie prawne obrane mającą w Warszawie pod N. 1363c u swego Obrońcy Edwarda Leo Mecenasa.

Biegli szacunek Nieruchomości ustanowili na rs. 7748 k. 50 i od sumy tej zacznie się licytacja. Wyrokiem Trybunału Cywilnego z d. 16 (28) Listopada 1873 r. do odbycia sprzedaży delegowany został Sędzia Sadkowski i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III odbyła się już w d. 4 (16) Stycznia 1874 r. pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w dniu 20 Lutego (4 Marca) t. r. o godzinie 12 z południa odbędzie się druga publikacja, a zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Zbiór objaśnień i warunków przejrzany być może w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału III w Warszawie i u podpisanego sprzedaż popierającego Obrońcy którego zamieszkanie wyżej jest podane.

Warszawa d. 5 (17) Stycznia 1874 r.
Andrzej Brzeziński.